

Łobez
Resko
Dobra
Węgorzyna
Radowo Małe

tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 11 (167) Rok IV 15.03.2005 r. Cena 2,20 zł (w tym 7% VAT) ISSN 1643-5761

Czy w Łobzie powstanie zakład karny?



str. 5

OPTYK

PRACOWNIA OPTYCZNA

M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

LEKARZ OKULISTA
W PONIEDZIAŁKI OD 15.00

Adres:
73-150 Łobez, ul. Ogrodowa 4E
tel./fax (091) 397 43 76

**STOLARNIA
MEBLOWA**

MEBLE DO BIURA I DOMU

- Meble kuchenne
- Szafy przesuwane
- Zabudowa wnętrz
- Meble na wymiar



Łobez, ul. Rapackiego 15
Tel. 604 228 444

(SZCZECIN-ŁOBEZ) W miniony piątek w Szczecinie łobezianka Sylwia Maczan, reprezentująca Stowarzyszenie Łobeska Alternatywa, prowadziła rozmowy z ministrem sprawiedliwości Andrzejem Kalwasem na temat możliwości utworzenia w Łobzie zakładu karnego.

OKNA I DRZWI Z PCV

Producent: PPHU "OKNO-PLAST"

73-150 Łobez, ul. Bema 30

tel./fax (091) 39 763 10, 0603 39 03 17



Biuro Handlowe: 73-150 Łobez, ul. Kościelna 6, tel. (091) 39 762 67

Pracujemy w profilu PCV firmy **REHAU** i okuciach firmy **Eschüring**

☑ Bezpłatne: transport, doradztwo i pomiary u Klienta

☑ Okna typowe odbiór natychmiastowy z magazynu

☑ Montaż na życzenie

☑ Sprzedaż ratalna bez żyrantów i pierwszej wpłaty

CZYNNE: pon.-pt. 9.00-17.00, sobota 9.00-14.00

ROLETY
ŻALUZJE

EMERYCI I RENCISCI - RABAT 5%

OKNO OKNA, ROLETY, ŻALUZJE, MARKIZY,
DRZWI ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE

Biura

Łobez ul. Kościelna 2a tel. 3976488

Nowogard ul. 3 maja 5a tel. 3920709

Resko Aleja Wolności LOTTO 3952555

- Okucia Winkhaus Autopilot
- Profil Rehau lub Gealan
- Drzwi stalowe wejściowe KMT
- Drzwi wewnątrzmieszkańowe
- Parapety wewnętrzne i zewnętrzne

Specjalna oferta dla wspólnot mieszkaniowych

Sprzedaż ratalna Bezpłatne fachowe doradztwo i transport do klienta

WILKOWICE
PROFILOPLAST

HURT - DETAL Piotr Gudański

73-150 Łobez, ul. Bema 9

tel. fax 5777 883

OKNA I DRZWI PCV

Profil VEKA, okucia WINKHAUS autopilot

ROLETY WEWNĘTRZNE, VERTIKALE

Duży wybór tkanin, wzorów, konkurencyjne ceny!

ROLETY ZEWNĘTRZNE

Biuro czynne

pon.-pt. 9.00-17.00; sob. 9.00-13.00

**SYSTEM
RATALNY!**

Montaż rolet
WEWNĘTRZNYCH
klejonych
gratis!

UTECH

Zaprasza do

**OKRĘGOWEJ STACJI
KONTROLI POJAZDÓW**

**NIEDZIELA 20 MARCA
DZIEŃ OTWARTY STACJI**

W godz. 9.00 - 16.00

Możesz bezpłatnie sprawdzić auto!

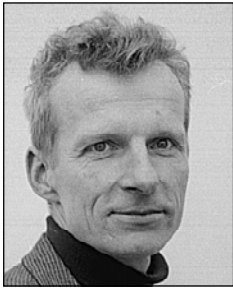
Łobez, ul. Bema 30A,
tel. 577 71 43, fax 397 49 66

NIE RYZYKUJ - BĄDŹ PEWIEN SWOJEGO AUTA!

S/C
M/B

**CENTRUM PROMOCJEI
BUDOWNICTWA**

Łobez, ul. H. Sawickiej 18
tel./fax (091) 397 61 60



Kazimierz Rynkiewicz

Pieniądze trzeba dać ludziom, którzy naprawdę coś robią

W ciągu ostatnich kilku lat w powiecie łobeskim daje się zauważyć nasilenie zorganizowanych działań społecznych pod postacią stowarzyszeń. W kilku ostatnich wydaniach tygodnika na jego łamach pojawiło się wiele materiałów opisujących działalność tych organizacji. Obserwując od bardzo wielu lat ruch społeczny w Polsce wydaje się, że wreszcie następuje tu poważna zmiana jakościowa. Powiat łobeski może być tu chyba wzorem dla innych. Warto te ostatnie działania przypomnieć; Klub Ekologiczny chce wyjaśnić sprawę wycinki drzew w parku miejskim, Klub Nauczyciela zapowiada kampanię na rzecz utworzenia izby muzealnej, Stowarzyszenie "Bezpieczny Powiat Łobeski" wraz z klubami zachowowymi organizuje Memoriał im. Gabriela Bieńkowskiego, który imponuje rozmachem, rozpoczyna działalność Łobeskie Forum Organizacji Pozarządowych, w Siedlicach powstaje Stowarzyszenie "Wspólna Sprawa", które chce przejąć szkołę wiejską. W dzisiejszym wydaniu dorzucamy dwa kolejne przykłady takich działań; Stowarzyszenie Kresowian z Kuropatnik z siedzibą w Sielsku wchodzi do szkoły w Węgorzynie, by wspomóc edukację regionalną, zaś najświeższym, wręcz spektakularnym działaniem jest podjęcie przez Stowarzyszenie "Łobeska Alternatywa" próby doprowadzenia do powstania w powiecie zakładu karnego.

Akurat dzisiejsza "Rzeczpospolita" przyniosła garść informacji o organizacjach społecznych w Polsce. Jest ich zarejestrowanych 60

tys., z czego aktywnych jest 43 tys. Zatrudniają one 63 tys. osób na etatach, zaś ich roczny obrót szacowany jest na 7 miliardów złotych. Największą liczbę osób zrzeszają związki zawodowe, po nich kółka rolnicze, organizacje i kluby sportowe, Polski Związek Działkowców, ruchy i organizacje katolickie, OSP, organizacje kombatanckie, PZW, LOP, PCK, ZHP i PZŁ.

Ktoś się zachnie, że ta statystyka nijak ma się do naszych organizacji społecznych, i będzie miał rację. Powyższe umownie zaliczam do organizacji starego typu, których struktury wyrosły często w poprzednim systemie i niewzruszone przetrwały zmiany polityczne. "Odzieżdzicyły" majątek, zachowując struktury i długoletnich działaczy. Stąd zapewne wielu prawdziwych społeczników zdziwi liczba 7 mld w obiegu finansowym tych organizacji oraz liczba utrzymywanych etatów. Sam mogę podać przykład z jednego z miasteczek, gdzie emerytowany wojskowy, były działacz PZPR "wylądował" na pół etacie w PCK, niewiele robiąc, a do zbierania do puszek wysyłał na ulicę dzieci. Takich "ładowań" było zapewne w całym kraju co niemiara.

Wydawało się, że zmiany nastąpią po upadku poprzedniego systemu, w którym wiele z tych organizacji wprzęgniętych było w podtrzymywanie jego struktur. Jednak rodzący się ruch obywatelski został politycznie wyhamowany, zaś kryzys gospodarczy dobił go już w załężku. Na placu "publicznym" pozostały fundacje, które – jak pokazują dochodzenia w komisjach śledczych – służyły często innym celom. Tak naprawdę zmiany zaczęły zachodzić dopiero niedawno. Obecnie bardzo szybko można założyć stowarzyszenie zwykłe, co już dzisiaj nie wymaga żadnych pozwoleń. Wystarczy zgłoszenie do starostwa. Można też od ponad roku odpisywać 1 procent z podatku na organizacje pożytku publicznego, co wiele z nich uniezależniło od jednego, naj-

częściej budżetowego, źródła finansowania. Ustawa wymusiła na samorządach stosowanie konkursów ofertowych na realizację zadań publicznych lub ich wspierania w zakresie kultury fizycznej, sportu, edukacji, profilaktyki alkoholowej i pomocy społecznej.

Jednak wydaje się, że nie odpowiada to jeszcze wielu ludziom, którzy działalność społeczną postrzegają jako formę zagospodarowywania własnej przestrzeni życiowej, która jest im dana, lub kształtowania własnego najbliższego otoczenia, w którym żyje. Tak rozumiana działalność społeczna daleko odbiega od postaw nastawionych roszczeniowo do otoczenia. Jedni chcą grać sobie w piłkę i żądają wręcz, by jeszcze inni dopłacali im do tej przyjemności, inni zaś rezygnują świadomie z sięgania po czyjeś pieniądze uważając, że właśnie na tym to polega, że robi się coś dla innych, dając coś od siebie.

To owa nowa jakość, jaka wyrażnie jawi się w różnych przedsięwzięciach łobeskich organizacji; Klubu Ekologicznego - myślącego o przyrodzie dla wszystkich i następnych pokoleń, Klubu Nauczyciela - zabiegającego o izbę pamięci o pokoleniach przeszłych, Stowarzyszenia Kresowian z Kuropatnik - chcącego zachować tradycję przodków, by służyła następcom, to "Łobeska Alternatywa", która myśli o tworzeniu miejsc pracy, przecież nie dla pięciu, ale setek, zwłaszcza młodych ludzi.

To wyraźne wydłużenie perspektywy działań, od doraźnej, nastawionej na bieżący interes, sukces, wynik, zysk, do pokoleniowej, nastawionej na wartości, tradycję, troskę o przyszłość i innych, to także element owej nowej jakości w życiu tych organizacji.

Moim zdaniem te postawy nie powinny wykluczać możliwości sięgania po pieniądze publiczne, jeżeli będą one spożytkowane dla celów wspólnych dla innych mieszkańców. Powinny o tym pamiętać władze, które tymi pieniędzmi dysponu-

ją, rozdzielając je często niefrasobliwie, kierując się właśnie bieżącym interesem własnym. Przykładem niech będzie Łobeski Dom Kultury, gdzie dyrektor "robiący" kulturę (tak wynika z nazwy) dostaje za to pieniądze – pensję, zaś działający w tym samym domu kultury członkowie Klubu Nauczyciela, uprawiający w mieście kulturę w ścisłym tego słowa znaczeniu muszą do tego dopłacać. To jakieś gigantyczne nieporozumienie. Gdyby zliczyć efekt działań wszystkich organizacji społecznych w mieście w sferach kultury i promocji oraz pieniądze, jakimi one to robią i zestawzić to z budżetem i efektami tegoż domu kultury, to wyszłaby nam przepaść, szczególnie finansowa. Gdyby zaś te pieniądze (ponad 400 tys. zł) wystawić do oferty publicznej, by mogły po nie sięgnąć organizacje społeczne przedstawiając projekty "robienia" kultury i promocji, może okazałoby się, że efekt "kulturalny" i promocyjny zostałby podwojony. To pokazuje skalę konfliktu społecznego, który od lat narasta, a ostatnio przybrał na sile. Mieszkańcy, w tym skupieni w organizacjach, coraz bardziej niecierpliwie liczą czas i marnotrawione przez urzędników pieniądze i możliwości. Ich pieniądze. Wydaje się, że ten sposób sprawowania władzy nad społeczeństwem chyli się ku upadkowi. Chyba jednak nadchodzi druga fala samorządności.

Jarosław Kaczyński - Nie mieliśmy też wcale pewności, jak daleko właściwie sięgają wpływy Rosjan w naszym państwie.

Teresa Bochwic – Sporo ujawnił Zdenek Mlynar w swojej książce "Mróz od Wschodu" – wiceministrowie bezpieczeństwa podlegać mieli bezpośrednio ministrowi spraw wewnętrznych ZSRR, a nie własnemu.

Jarosław Kaczyński – U nas chyba aż tak nie było. Ale dopiero dzisiaj wiemy więcej, jak głęboka była ich ingerencja w sprawy

polskie. Wiadomo np., że łącznicy radzieccy, oficerowie KGB, chodzili swobodnie po naszym MSW i rozmawiali z kim chcieli i z kim chcieli. Zasadniczo każdy oficer polski miał obowiązek sporządzić notatkę z każdej rozmowy służbowej i przekazać ją przełożonemu, a szefowie równoległych działów mieli obowiązek informować się nawzajem. Ten obowiązek jednak nie dotyczył rozmów ani kontaktów z Rosjanami. Toda-

wało im ogromne wpływy. W bezpieczeństwie była placówka KGB i grupa MSW, która kontaktowała się bezpośrednio z konsulem radzieckim w Gdańsku.

Fragment z książki "Od wrotna strona medalu" Rozmowa Teresy Bochwic z Jarosławem Kaczyńskim. (Oficyna Wydawnicza MOST, Wydawnictwo VERBA, 1991 r.)

tygodnik łobeski

Gazeta Powiatowa

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532), Sylwia Maczan (0609 830 211)

Adres redakcji:

73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730.

E-mail: tygodniklobeski@wp.pl
Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: BS Goleniów o/Łobez

04-9375-1038-2600-1919-3000-0010
Nakład: 1300 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygo-

Dni radnej policzone?

Wojewoda wezwał, radni się opierają

(DOBRA) Wciąż nie wiadomo, jak zakończy się sprawa wygaśnięcia mandatu radnej Teresy Wojciechowskiej, z powodu prowadzonej przez nią działalności na mieniu komunalnym. Wojewoda wezwał doberską radę do podjęcia uchwały na ten temat, ale rada odrzuciła to wezwanie.

Przypomnijmy, że osoba wybrana na radnego, która prowadzi działalność gospodarczą z wykorzystaniem mienia komunalnego, powinna złożyć mandat lub o jego wygaśnięciu powinna zdecydować rada w ciągu trzech miesięcy "od wystąpienia przyczyny wygaśnięcia mandatu".

Rada już raz opowiedziała się przeciwko wygaśnięciu mandatu radnej Wojciechowskiej. Wojewoda 17 lutego br. wystosował więc pismo, w którym wezwał radę do podjęcia takiej uchwały. W minioną sobotę projekt takiej uchwały był ujęty w porządku obrad sesji rady miejskiej.

Zanim go przyjęto, radny Henryk Albiniański złożył wniosek, by go z porządku wycofać. Poparło go 10 radnych, przy jednym głosie sprzeciwu i dwóch wstrzymujących. Tym samym projekt nie wszedł pod obrady.

Wojewoda dał czas radzie na załatwienie sprawy w ciągu miesiąca, licząc od dnia otrzymania pisma. Poinformował, że w razie jej niezałatwienia "działając w trybie art. 98a ust. 2, po powiadomieniu ministra właściwego do spraw administracji publicznej" wyda w przedmiotowej sprawie zarządzenie zastępcze, czyli sam zdecyduje o wygaśnięciu mandatu. KAR

Stado Ogierów na sesji

(ŁOBEZ) 19 marca w sobotę odbędzie się sesja rady miejskiej. Omawiane na niej będą tematy dotyczące między innymi restrukturyzacji Stada Ogierów w Łobzie, stan bezpieczeństwa i porządku na terenie gminy oraz zmiany w budżecie na 2005 r.

Informację z pracy przekazają: Komendant Powiatowy Policji w Łobzie, Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łobzie, Komendant Straży Miejskiej w Łobzie oraz Prokurator Rejonowy.

Przekazana będzie także informacja o stanie opieki społecznej na terenie gminy Łobez.

Rada Miejska ma także podjąć

uchwały dotyczące sołectw Karwowo i Wysiedle, zaś burmistrz przedstawi informację na temat modernizacji ciepłowni miejskiej w Łobzie.

Od 15 do 17 marca o godz. 12:00 będą odbywały się posiedzenia, odpowiednio: Komisji Terenów Wiejskich, Komisji Spraw Społecznych oraz Komisji Budżetowej.

Zapraszamy na sesję. (red.)

PUP ogłasza

Osoby bezrobotne zainteresowane stażem proszone są o składanie wniosków w PUP w Łobzie, w pokoju nr 5. Istnieje możliwość powtórnej odbycia stażu.

Na podstawie art. 24 ust. 7 Ustawy z dnia 07 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, oraz par. 21 Regulaminu dostarczania wody i odprowadzaniu ścieków Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji spółka z o.o w Łobzie ogłasza że zgodnie z Uchwałą Rady Miejskiej w Łobzie nr XXVII/226/05 z dnia 04 marca 2005 r. wprowadza się z dniem 01 kwietnia 2005 r. nowe taryfy na zaopatrzenie w wodę i odprowadzenie ścieków, które wynosić będą:

1. za 1 m sz. pobranej wody 1,92 zł + 7% VAT
2. za 1 m sz. odprowadzanych ścieków 2,51 zł + 7% VAT

Taryfy obowiązują od dnia 31 marca 2006 roku.

Prezes Spółki mgr inż. Józef Misiun

Nowi sołtysi

Żeby bociany nie zawracały przed tablicą

(DOBRA) W gminie doberskiej nastąpiła zmiana sołtysów w dwóch sołectwach; Bienicach i Krzemiennej.

W Bienicach nowego sołtysa wybrano już w styczniu. Została nim pani Elżbieta Owsieńska. Na początku marca wybierano sołtysa w Krzemiennej, po tym, jak poprzedni zrezygnował. Mieszkańcy wybrali panią Jolantę Mikołowską. Innych chętnych na tę funkcję nie było. Nową sołtys spotkaliśmy na sesji rady miejskiej w Dobrej.

Jak nam powiedziała, mieszka w Krzemiennej od 16 lat. Sołtysem jeszcze nie była. Dlaczego zdecydowała się podjąć to niełatwe zadanie?

- Nie pracuję,

więc mam czas. To dla mnie nowe wyzwanie. Mamy plany z radą sołectką.

Wiem, że z ludźmi pracuję się ciężko. – przyznaje sołtys Mikołowska. – Nie mówię, że będzie dobrze, że będzie bardzo dobrze, ale jak się posunie o tyle do przodu – tu wymierza palcami dwucentymetrową odległość – to już będzie lepiej. Mamy maksymę na początek, że jak bociany nie będą zawracały przed tablicą Krzemienią, to już będzie okej. – śmieje się nowa sołtys.

KAR



Czarne chmury nad ŁDK

(ŁOBEZ) Na komisji spraw społecznych 23 lutego 2005 dyrektor Łobeskiego Domu Kultury Dariusz Ledzion poinformował zebranych, że jednostka która kieruje, na koniec roku 2004 ma dług w wysokości ok. 20 tys. złotych

Jak poinformował nas burmistrz Marek Romejko, ani on, ani radni nie mieli o tym długu pojęcia. Miał on powstać na skutek wypłacenia pracownikom domu kultury wyższej premii, co burmistrz Romejko uznał za łamanie dyscypliny budżetowej.

W tej sytuacji skierował on sprawę do zbadania przez Regionalną Izbę Obrachunkową, która może dyrektora ukarać, jeśli nieprawidłowości potwierdzą się. Oprócz tego zamierza przeprowadzić z dyrektorem ŁDK rozmowę dyscyplinującą. (SM)



USŁUGI POGRZEBOWE

Jerzy Furmańczyk

GROBOWCE, NAGROBKI, EKSHUMACJE

KWIATY - WIEŃCE - WIĄZANKI

Nowogard:

Biuro: ul. Cmentarna 1a, tel. 39 21 466,

fax 39 21 767 - całodobowo

Stargard Szcz., ul. Limanowskiego 6, tel. 578 72 24

Dobra Now., ul. Ofiar Katynia, tel. 39 14 441

TEL. CAŁODOBOWY - 0602 350 318, 0692 354 065

Zamówienia na telefon z dostawą do domu

OFERTY PRACY PUP

Szkoła Podstawowa w Węgorzynie zatrudni: nauczyciela matematyki Tel. 397-14-18

Firma „Polistyl” w Wysiedlu zatrudni: księgową. Tel. 397-33-54
„Speed Concept” w Łobzie zatrudni: szwaczki i osoby do pracy na montażu. Tel. 397-61-36

„ZAŁOM” w Szczecinie Załomiu zatrudni: mechanika maszyn rolniczych (umiejętność naprawy kombajnów). Staż pracy minimum 5 lat. Pracodawca zapewnia zakwaterowanie i obiady. Tel. 3973-274 lub 505-573-520.

Zespół Szkół Gimnazjalnych w Resku zatrudni: nauczyciela matematyki Tel. 39-51-800

„Kokos” w Stargardzie Szczecińskim zatrudni: cukierników oraz piekarzy Tel. 577-69-70

Zakwaterowanie zapewnione
Sklep Przemysłowy w Dobrej zatrudni: sprzedawcę w ramach „przygotowania zawodowego” Tel. 3914-610.

„Salon Sped” ze Szczecina zatrudni: kierowcę kat. C+E Tel. 606-966-599

Norwegian Trade Ltd w Kołbaskowie zatrudni do pracy w Norwegii: cieśli budowlanych, izolatorów, monterów rurociągów okrętowych, spawaczy z Tig-iem, mechaników samochodowych z diagnostyką komputerową, monterów rusztowań Tel. 311-93-23; strona internetowa www.norwegian.pl, aplikacje wysyłać mailem biuro@norwegian.pl

Może na kurs szwaczki?

W związku z zainteresowaniem pracodawców zatrudnianiem kobiet w branży krawieckiej PUP w Łobzie rozważa możliwość przeprowadzenia „Kursu szwaczki”. Osoby zainteresowane proszone są o składanie wniosków w PUP w Łobzie.

OGŁOSZENIE na szkolenie

Powiatowy Urząd Pracy Łobzie organizuje następujące szkolenia dla osób bezrobotnych:

1. malarz budowlany
 2. monter płyt kartonowo-gipsowych
 3. murarz – tynkarz
 4. stolarz meblowy
- Przewidywany termin szkoleń /od kwietnia do czerwca 2005 r./

Zapisy przyjmowane są w PUP w Łobzie, pokój nr 5 osobiście bądź telefonicznie pod numerem 577-70-30 oraz w Filii Urzędu Pracy w Resku, tel. 39-51-309 w terminie do 31 marca 2005 roku.

Harcerski biwak

W weekend harcerze opanowali szkołę podstawową nr 2. W piątkowe popołudnie stawiło się 40 kandydatów na zuchów i harcerzy i 20 przyszłych drużynowych i instruktorów. Najciekawszym punktem programu był nocny wymarsz pod hasłem „Ktoś nie śpi, aby spać mógł ktoś”. Młodzi ludzie odwiedzili straż pożarną, komendę policji, pogotowie ratunkowe i dworzec kolejowy.

Harcerze rozmawiali z pracownikami tych instytucji o trudach ich pracy.

Harcerzy i zuchy na zimowy biwak stawili się o godz. 18.

Jak na prawdziwych harcerzy przystało, nocowali na materacach i w śpiworach, zakwaterowano ich zaś w salach klasowych. Prowiant zakupiono ze środków Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Dzieci uczestniczyły w musztrze, przygotowały przedstawienia teatralne, śpiewały harcerskie piosenki - jednym słowem dobrze się bawiły do późnego wieczora. Wszystko to pod czujnym okiem opiekunek - Sylwii Dynowskiej i Krystyny Kubackiej. O godz. 22 ogłoszono ciszę nocną, dzieciaki nie pospały jednak długo; już po godzinie była pobudka i zarządzono nocny wymarsz. Harcerze podzieleni na zastępy odwiedzili straż pożarną, komendę policji, pogotowie ratunkowe i dworzec kolejowy. Wszędzie zostali przyjęci bardzo życzliwie. Pracownicy odwiedzanych jednostek opowiedzieli na wiele pytań zadawanych przez młodych ludzi. Nad bezpieczeństwem nocnego wymarszu czuwali powiadomieni wcześniej policjanci. Akcja ta bardzo się wszystkim podobała, a harcerze do bazy wracali bardzo zadowoleni. Po wysuszeniu przemoczonych ubrań udali się na zasłużony odpoczynek. Biwak zakończył się w sobotnie popołudnie.

W tym samym czasie w SP nr 2 odbył się trzydniowy kurs liderów dzieci i młodzieży oraz kadry kształcącej ZHP. Jego celem było zaznajomienie kadry z metodami pracy stosowanymi w harcerstwie, tak, aby je można było wykorzystać w pracy z dziećmi i młodzieżą. Gościem honorowym był harcmistrz Andrzej Kaszubski – komendant Hufca Stargard Szczeciński. Szkolenie prowadziła harcmistrz Beata Karg, której pomagało 15 instruktorów z terenu całej chorągwi. Przyszli liderzy to nauczyciele, opiekunowie świetlic, licealiści i gimnazjaliści. Program szkoleniowy był bardzo bogaty – przeprowadzono zajęcia teoretyczne i praktyczne.

I etap tego szkolenia zakończy się w maju egzaminem.

Organizatorzy pragną złożyć szczególne podziękowania pani Jolancie Babyszko, dyrektorowi SP nr 2, za użyczenie budynku i wielką życzliwość oraz burmistrzowi Łobza Markowi Romejce, pomysłodawcy reaktywowania harcerstwa na naszym terenie oraz pani Wiesławie Romejko z Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Sylwia Dynowska, uczestnik akcji podkreśla, że akcja cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem i zakończyła się sukcesem. SM



Sylwia Maczan rozmawiała z ministrem Kalwasem

Czy w Łobzie powstanie zakład karny?

(SZCZECIN-ŁOBEZ) W miniony piątek w Szczecinie łobezianka Sylwia Maczan, reprezentująca Stowarzyszenie Łobeska Alternatywa, prowadziła rozmowy z ministrem sprawiedliwości Andrzejem Kalwasem na temat możliwości utworzenia w Łobzie zakładu karnego. Według Stowarzyszenia powstanie takiego zakładu byłoby panaceum na rozwiązanie problemu bezrobocia w powiecie łobeskim. W rozmowach uczestniczyli również wojewoda Stanisław Wziątek, komendant wojewódzki policji Andrzej Gorgiel i wicestarosta Wiesław Bernacki.

Pomysł utworzenia zakładu karnego narodził się dwa lata temu w gronie osób skupionych w Łobeskim Komitecie Obrony Bezrobotnych. Poszukiwano wtedy sposobu na rozwiązanie problemu wysokiego bezrobocia w powiecie łobeskim. Rozważano wiele pomysłów, ale ten miał najwięcej zalet. Wyliczano, że bezpośrednio w takim zakładzie znalazłoby zatrudnienie kilkaset osób. Zakład korzystałby z dostaw żywności i wszelkich materiałów potrzebnych do funkcjonowania od okolicznych wytwórców, hurtowni i sklepów. Do gminy wpłynęłyby podatki od nieruchomości i zwiększyłyby się podatek od osób fizycznych lub prawnych. Na łobeski rynek wpływałaby miesięcznie spora ilość gotówki w postaci pensji pracowników, gwarantowanych przez rząd oraz pieniędzy przeznaczonych na jego funkcjonowanie; remonty, naprawy, obsługę, opłaty za wodę, śmieci, energię i tym podobne.

- Zakład taki mógłby stać się kołem zamachowym gospodarki w naszym regionie. – mówi Sylwia Maczan o wyborze zakładu karnego jako najlepszego pomysłu na łagodzenie bezrobocia. Dlaczego najlepszego?

- Ostatnie lata pokazały, że nie ma szans na powstanie nowych, dużych zakładów prywatnych. Dwa największe, Bode i Drutpol powstały wiele lat temu i od tamtej pory jakiegoś znaczącego przyrostu miejsc pracy nie ma. Nic nie wskazuje również, by to zmieniło się w najbliższej przyszłości. Łobez nie jest i nie będzie atrakcyjnym miejscem dla dużych inwestycji, bo leży za daleko od głównych szlaków komunikacyjnych. Oprócz Provimi nie ma tu innego markowego zakładu. Dlatego pomysł na zakład karny jest najlepszym pomysłem. Także dlatego, że taki zakład jest przedsięwzięciem stabilnym, finansowanym z zewnątrz i nie grozi mu plajta. Byłaby to szansa na pracę, szczególnie dla ludzi mło-

dych, bardzo atrakcyjną pod względem finansowym. Te pieniądze zasiliłyby nasz lokalny rynek. – wylicza zalety takiego zakładu Sylwia Maczan.

Pomysł Komitetu Obrony Bezrobotnych przez dwa lata nie doczekał się realizacji. I prawdopodobnie nie doczekałby się nigdy, gdyby nie to, że kilka osób z dawnego Komitetu postanowiło go jednak wdrożyć w życie. Ich zdaniem poprzednia formuła Komitetu wyczerpała się, więc wyrejestrowano go i powołano do życia Stowarzyszenie „Łobeska Alternatywa”.

Pojawiło się w nim kilka nowych osób; przewodniczącą została Sylwia Maczan, a jej zastępcą Małgorzata Zienuk. Od tej chwili zdarzenia potoczyły się błyskawicznie. Przewodnicząca wykorzystując obecność komendanta wojewódzkiego policji generała Andrzeja Gorgiela na turnieju szachowym w Łobzie, poprosiła go o wsparcie w realizacji przedstawionego mu pomysłu utworzenia zakładu karnego w Łobzie. Generałowi pomysł się spodobał i obiecał, że porozmawia na ten temat z ministrem, który wkrótce miał przybyć do Szczecina.

To było tydzień temu, w sobotę. Uzgodniono, że stowarzyszenie do czwartku dostarczy generałowi dokumenty wyrażające poparcie instytucji z terenu powiatu. Obecna przy rozmowie starosta Halina Szymańska także zaoferowała swoją pomoc. Członkowie przystąpili do działania. W ciągu trzech dni odwiedzili wiele instytucji i urzędów przedstawiając pomysł i zbierając deklaracje poparcia z ich strony. Uzyskano deklaracje od władz pięciu gmin i starostwa, a także Komendy Powiatowej Policji, Powiatowego Urzędu Pracy, Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, Agencji Nieruchomości Rolnej, Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łobzie i Stowarzyszenia „Bezpieczny Powiat Łobeski”. Na pozyskanie deklaracji od

innych zabrakło czasu, gdyż w środę starosta Szymańska poinformowała, że generał za jej pośrednictwem zaprasza w czwartek przedstawiciela stowarzyszenia na rozmowy z ministrem Andrzejem Kalwasem. W wyznaczonym dniu rozmowy nie doszły do skutku z powodu opóźnionego przyjazdu ministra z Warszawy. Odbyły się w piątek, o godz. 10.00 w hotelu Rondo.

W spotkaniu z ministrem Andrzejem Kalwasem, oprócz generała Gorgiela, wzięli udział również wojewoda Stanisław Wziątek. Sylwia Maczan przekazała ministrowi dokumenty i przedstawiła argumenty przemawiające za tym, by taki zakład w Łobzie utworzyć.

- Największe wrażenie na ministrze zrobiła podana przeze mnie stopa bezrobocia w powiecie łobeskim, wynosząca 42,8 proc. Wskazałam również, że mamy odpowiednią ilość młodych wykształconych ludzi, którzy mogliby stworzyć kadre przyszłego zakładu. – mówi Maczan. – Bez pomocy państwa nasz region nie jest w stanie podźwignąć się o własnych siłach. – przekonywała ministra, który przyznał jej rację.

Pomysł bardzo mocno poparli wojewoda Wziątek i generał Gorgiel. Na zakończenie półgodzinnej rozmowy minister obiecał, że w tej sprawie porozmawia z Generalnym Dyrektorem Służby Więziennej.

Uzgodniono, że może dojść do spotkania z nim w Warszawie, jednak potrzebne wtedy już będą konkretne decyzje lokalnych władz dotyczące wskazania lokalizacji, uzbrojenia terenu i tym podobne.

- Jako stowarzyszenie odbędziemy teraz rozmowy z każdym, kto mógłby pomóc w tej sprawie. A po-



SYLWIA MACZAN

- Ostatnie lata pokazały, że nie ma szans na powstanie nowych, dużych zakładów prywatnych. Dwa największe, Bode i Drutpol powstały wiele lat temu i od tamtej pory jakiegoś znaczącego przyrostu miejsc pracy nie ma. Nic nie wskazuje również, by to zmieniło się w najbliższej przyszłości. Łobez nie jest i nie będzie atrakcyjnym miejscem dla dużych inwestycji, bo leży za daleko od głównych szlaków komunikacyjnych. Oprócz Provimi nie ma tu innego markowego zakładu. Dlatego pomysł na zakład karny jest najlepszym pomysłem.

móc powinni wszyscy, gdyż chodzi tu o trwałe miejsca pracy. W tej sprawie wszyscy powinni wznieść się ponad jakiegokolwiek podziały, które dzielą zwłaszcza polityków. Tu chodzi o podstawowy byt mieszkańców i przyszłość młodego pokolenia. – mówi Sylwia Maczan. – W tym miejscu chciałabym podziękować generałowi Gorgielowi i pracownikom starostwa za udzieloną pomoc.

Kazimierz Rynkiewicz

POLICJA 997

NIETRZEŻWY KIEROWCA

(ŁOBEZ) W dniu 9 marca, około godz. 1.25. w Łobzie, na ul. Niepodległości, Andrzej W. (zam. Ł., gm. Łobez), kierował samochodem mar-

ki VW Passat, będąc w stanie nietrzeźwości odpowiadającemu 1,38 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

PORZUCONY POJAZD

(ŁOBEZ) W dniu 11 marca, około godz. 12.10, w Łobzie na Pl. 3 Marca nieznanymi mężczyzną w celu uniknięcia kontroli dokumentów przez strażnika miejskiego, porzucił samochód Peugeot

309 i oddalił się w nieznanym kierunku. W wyniku czynności ustalono, że tablice rejestracyjne pochodzą z innego pojazdu. Samochód Peugeot 309 został zabezpieczony do dalszych czynności.

Prezes traci nerwy

(ŁOBEZ) Po zebraniach Grup Członkowskich w Resku i Węgorzynie przyszedł czas na Łobez. Od środy do piątku, w świetlicy spółdzielni odbyły się zebrania łobeskich Grup Członkowskich. Na każde z nich przybyło kilkadziesiąt osób, na sali panował więc ścisk i zaduch przewodniczącym środowego zebrania został Jan Gibowski, a sekretarzem Bogdan Idzik.

Według obecnych na sali członków Stowarzyszenia Obrony Praw Członków Spółdzielni Mieszkaniowej "Jutrzenka" w Łobzie spotkanie to było przeprowadzone nierzetelnie, padło nawet ostre słowo – manipulacja.

Pan Gibowski nie pozwalał poszczególnym osobom zabierać głosu więcej, niż dwa razy twierdząc, że zabrania tego regulamin.

Nie zostało także przeprowadzone głosowanie nad sprawozdaniem z prac Rady Nadzorczej i Zarządu spółdzielni. Bogdan Idzik złożył wniosek o odrzucenie w drodze głosowania wniosków członków spółdzielni o zwołanie nadzwyczajnego Walnego Zebrania. - Mimo, że ten wniosek był bezprawny przewodniczący zarządził głosowanie – mówi Antoni Moroz. Obecni na sali wniosek pana Idzika odrzucili.

Pan Mechliński dodaje, że na zebraniach w środę i czwartek nie dopuszczono do głosu małżonków członków spółdzielni, pomimo, że posiadali upoważnienia poświadczzone notarialnie.

- Głosowania były po prostu zmanipulowane, nie liczone głosów „za” – twierdzi pan Jerzy Mechliński. Zebranie czwartkowe odbywało się też w bardzo nerwowej atmosferze. Pani Irena Skoniecka zwróciła się do Rady i Zarządu, aby postąpili honorowo i ustąpili. Apelowwała, aby swoimi działaniami niesklócali i nie dzielili członków spółdzielni.

Na tym zebraniu prezes Jan Dziegielewski stracił zimną krew składając propozycję dogadania się. Zaproponował odstąpienie od obciążeń za docieplenie mieszkań, w zamian za spokojny przebieg zebrania Grup Członkowskich. Złożył też w obecności kilku osób inną propozycję członkom stowarzyszenia. Została ona jednak z oburzeniem odrzucona, a na tę okoliczność sporządzono notatkę potwierdzoną pisemnie przez obecne przy tym osoby.

W czwartek powołano także na przedstawiciela na zebranie członków - pana Stanisława Dubickiego.

Antoni Moroz dodaje, że swoim wystąpieniem pani Irena Skoniecka uczyniła dla spółdzielców wiele dobrego.

Z piątkowego zebrania członkowie Stowarzyszenia są zadowoleni najbardziej. Przede wszystkim przeprowadzono głosowanie nad sprawozdaniami z prac Zarządu i Rady Nadzorczej. Zostały one odrzucone przez spółdzielców prawie jednogłośnie.

Do porządku obrad wprowadzono też dodatkowo punkty.

Pani Teresa Smolich i Józefa Szuraj nie są już delegatami na zebranie przedstawicieli – zostały odwołane. Na ich miejsca powołano panie Helenę Szwemmer i Danutę Wojtowicz. Przyjęto także następujące projekty uchwał:

- zmiana dotycząca wysokości wpisowego z 3/4 na 1/4 minimalnego wynagrodzenia

- zmiana dotycząca liczby przedstawicieli – obecnie 50 spółdzielców reprezentują 1 osoba, po wprowadzeniu zmian będzie to 1 na 30 spółdzielców.

- zmiana mająca na celu właściwą rejonizację grup członkowskich

- zmiana dotycząca rozliczania oszczędności z centralnego ogrzewania – od sezonu grzewczego 2004/2005 każdy lokal miałby być rozliczany oddzielnie, a oszczędności wypłacane lokatorom (zażądano rozliczeń tych oszczędności od 2001 r.)

- zmniejszenie funduszu remontowego z 1,2 do 0,5 zł za mkw.

- rezygnacja z usług firmy FROST z Reska. Uznano, że korzystanie z usług pośrednika jest niekorzystne.

Zaproponowane zmiany w uchwałach zostały przyjęte zdecydowaną większością głosów. Decyzję dotyczące wprowadzenia ich w życie zapadną na najbliższym zebraniu przedstawicieli członków.

Osoby z sekretariatu Stowarzyszenia, w rozmowie z nami negatywnie oceniły rolę, jaką odegrała w trakcie zebrań pani Jadwiga Hajdukiewicz – radca prawny zatrudniony przez spółdzielnię. – Obrady obsługiwane przez tą panią prowadzone były tendencyjnie i stronniczo, z naruszeniem dobrych obyczajów - mówi Bogdan Górecki.

- Pani Hajdukiewicz reprezentowała interesy Zarządu i pana prezesa, a nie spółdzielców. – dodaje



Helena Szwemmer.

O tym, jak bardzo walka się ostryła może świadczyć fakt, iż osoby z sekretariatu Stowarzyszenia otrzymują anonimowe listy i telefony z oszczerstwami.

Ps. W piątek 11 marca Sejm zdecydował, że modernizacje, których koszty pokrywały opłaty z funduszu remontowego są już rozliczone i żądanie ponownej spłaty modernizacji jest bezprawne. SM

Podziękowania

Starostwo Powiatowe w Łobzie oraz Powiatowy Urząd Pracy w Łobzie składają serdeczne podziękowania za pomoc w zorganizowaniu i przeprowadzeniu w dniach 3-4 marca 2005r. szkolenia dla osób bezrobotnych w ramach programu "Szkolna Służba Porządkowa", następującym osobom i instytucjom:

- Panu Dariuszowi Ledzionowi oraz pracownikom Łobeskiego Domu Kultury za udostępnienie sali oraz pomoc organizacyjną,

- Pani Danucie Ligęza pedagogowi szkolnemu w Szkole Podstawowej nr 1 w Łobzie za przeprowadzenie szkolenia z zakresu zasad pracy z dziećmi i młodzieżą,

- Pani Stanisławie Podyma, pracownicy Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Łobzie za przeprowadzenie szkolenia z zakresu udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej,

- Panu Andrzejowi Sarnowskiemu, funkcjonariuszowi Komendy Powiatowej Policji w Łobzie za przeprowadzenie szkolenia z zakresu praw i obowiązków pracownika SSP,

- Panu Zbigniewowi Szymankowi, dyrektorowi Zespołu Szkół im. T. Kościuszki w Łobzie za pomoc organizacyjną,

- Panu Łukaszowi Żabie, pracownikowi SSP za zapoznanie uczestników szkolenia z funkcjonowaniem Szkolnej Służby Porządkowej w praktyce.

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Łobzie, pragnie podziękować Panu Janowi Olszewskiemu Burmistrzowi Reska za pomoc w zorganizowaniu przejazdu młodzieży z Zespołu Szkół w Resku na finał wojewódzki I Ogólnopolskiego Przeglądu Sztuk Teatralnych "Porozmawiamy o AIDS", który odbył się w Teatrze KANA w Szczecinie. Młodzież z Reska

zdołała jedno z dwóch wyróżnień. Województwo Zachodniopomorskie w przeglądzie ogólnopolskim reprezentował będzie Zespół Szkół ze Smolnicy w powiecie Myślibórz spektaklem "Tędy"

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Łobzie lek. med. Kazimierz Ciecieląg

REHABILITACJA ZAWODOWA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Powiatowy Urząd Pracy w Łobzie informuje osoby niepełnosprawne, iż w bieżącym roku istnieje możliwość uzyskania niskoprocentowanej pożyczki na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej. Pożyczka jest oprocentowana w wysokości 5 % udzielonej kwoty przez cały okres jej spłaty. Udziela się jej na podjęcie działalności po raz pierwszy albo wznowienie działalności. W tym drugim przypadku musi upłynąć co najmniej 6 miesięcy od daty zakończenia uprzednio prowadzonej działalności.

Pożyczka udzielona jest przez Starostę ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na wniosek osoby zainteresowanej. Osoba niepełno-

sprawną ubiegającą się o pożyczkę jest zobowiązana zabezpieczyć jej spłatę. Niezależnie od tego na zawarciu umowy pożyczki osoba ta musi też uzyskać zgodę małżonka poręczyciela. Starosta zobowiązany jest poinformować wnioskodawcę o przyznaniu pożyczki w terminie nie przekraczającym 30 dni od dnia złożenia wniosku i innych niezbędnych do jego rozpatrzenia dokumentów.

Ponadto istnieje możliwość pokrycia kosztów wybranego szkolenia dla osób niepełnosprawnych.

Podstawowym warunkiem ubiegania się o wyżej wymienioną pomoc jest posiadanie orzeczenia o stopniu niepełnosprawności. Bliższe informacje można uzyskać pod nr tel. 3974244 lub 3974088.

www.toyota.pl



Jeszcze nigdy Toyota nie była tak blisko!

Rok Toyoty jest niezwykły. Już od początku marca trwa sensoryjne przybliżanie modeli z nowego rocznika! Teraz są na wyciągnięcie ręki! Koniecznie odwiedź salon Toyoty i sprawdź!

2005
ROK TOYOTY



TODAY TOMORROW TOYOTA

TOYOTA NOWOGARD MK SP. Z O.O.
ul. 3-go Maja 27b, 72-200 Nowogard
salon tel. 39 25 700, serwis tel. 39 25 702,
dział części zamiennych tel. 39 25 700, fax 39 25 701
www.toyotanowogard.pl e-mail: 002@toyota.pl

Ponad 1200 kominków - najtaniej w województwie



KOMINKI

Grzegorz Śmiałkowski
P.W. KOM-BUD "KOMINKI"
78-200 Białogard, ul. Królowej Jadwigi 28
tel. kom. 0698-069-140, tel./fax (094) 311-86-82

Oferujemy

- **Obudowy:** marmurowe, granitowe, piaskowiec, kafle i inne inwencji klienta
- **Wkłady** żeliwne i stalowe wielu znanych firm
- **Akcesoria** kominkowe od A do Z, drewno do kominków
- **Montaż,** produkcja, projektowanie, keramzytowe systemy kominkowe
- **Specjalna oferta** hurtowa dla firm kominkowych i nie tylko...

**SPRZEDAŻ RATALNA 1% W SKALI MIESIĄCA
POSZUKUJEMY LOKALU W WASZYM REGIONIE**

PUNKT OBSŁUGI KLIENTA LUKAS BANKU GE MONEY BANK

**- kredyty bez poręczycieli
- na dogodnych warunkach**

Zapraszamy od pon. - pt. 9.00-17.00, so. 9.00-13.00
Łobez, ul. Murarska 9A (biuro ubezpiecz.-kredytowe)
tel. (091) 39 76 470

NOWO OTWARTY WIELOBRANŻOWY SKLEP w DOBREJ



- Materiały Budowlane
- Sanitarne
- Metalowe
- Hydrauliczne
- Elektryczne
- Elektronarzędzia
- Pokrycia dachowe

Zapraszamy codziennie od 8.00 - 17.00 Soboty od 8.00 - 14.00
Dobra Ul. Bema 2 Tel/Fax: (091) 39 14 055 (przy poczcie)

MATERIAŁY BUDOWLANE

Ul. Toruńska

78-500 Drawsko Pom.

UTYLIZACJA AZBESTU

Błachodachówka
od 23,98 zł / m kw. brutto

Dachówka cementowa
od 21,65 zł / m kw. brutto

SUPOREX 24
od 4,80 zł / szt. brutto

PROMOCJA

KABINA półokrągła ROMA 80 szklana
+ BRODZIK Polimat Roma 80
+ STELAŻ + OBUDOWA
BRODZIKA tylko 1029,00 zł/szt.
KABINA półokrągła ROMA 90 szklana
+ BRODZIK Polimat Roma 90
+ STELAŻ + OBUDOWA
BRODZIKA tylko 1099,00 zł/szt.
Promocja trwa do odwołania lub wyczerpania
zapasów magazynowych.

STUDIO ŚNIEŻKA

Farby, lakiery, narzędzia
Tel. 0 94 363 20 80
Wysoki rabat = dobra cena!
Tel/fax 094 363 30 89

ZAKŁAD OPTYCZNY

Anna Ziółkowska
Łobez, ul. Niepodległości 20
tel./fax (091) 397-34-55

- lekarz specjalista
- komputerowe badanie wzroku
- szeroki wybór opraw

PUNKT KASOWY "1 ZŁOTY"

ZA ZŁOTÓWKĘ:

- abonament TP S.A.
- energia elektryczna
- gaz
- abonament RTV
- TV kablowa "Vectra"
- czynsz SM "Jutrzenka"

Pozostałe
1,30 zł

Zaprasza
pon.-pt. 9.00-17.00, sob. 9.00-13.00
Łobez, ul. Murarska 9A
(biuro ubezpiecz.-kredytowe)

Działamy również w:

Węgorzyno, ul. Grunwaldzka 1, sklep p. Demki
Resko, ul. Krótka 2 (obok Biedronki)
Belczna - Sklep pani Dąbro

Przedsiębiorstwo Handlowe "Majster"

Dorota i Piotr Dzieńiak
Łobez, ul. Chopina

ARMATURA SANITARNO-HYDRAULICZNA

- Kotły: mialowe, węglowe, gazowe
 - Przydomowe oczyszczalnie ścieków
 - Instalacje elektryczne
 - Rury i kształtki: miedziane, PCV, PE
- tel. 397 59 33,
0600 853 623

Zimą na Redze można pływać



(RESKO) W dniach 24-27 lutego br., w Resku odbył się Ogólnopolski Złot połączony z naradą Aktywu Kajakowego. Na imprezę zjechali przedstawiciele Katowic, Zielonej Góry, Bydgoszczy, Gdańska, Zgierza, Poznania, Szczecina, Wałcza i innych mniejszych miejscowości.



Do Reska przyjechali instruktorzy, przodownicy kajakarstwa i organizatorzy spływów kajakowych.



W pierwszych dwóch dniach kajakarze pokonali odcinki rzeki Regi od Dalna do Barkowa, a najbardziej wytrwali pokonali jeszcze w niedzielę odcinek Prusinowo – Łobez. Wieczorami odbywały się spotkania przy gitarze połączone z wymianą doświadczeń, dyskusją o bezpieczeństwie na wodzie i wspomnieniami z przetartych szlaków. Był to pierwszy spływ zimowy po rzece Redze. Zimowe uroki tej rzeki na trwałe pozostaną w pamięci wszystkich uczestników. Na spotkaniu z władzami samorządowymi gminy Resko i Łobza, a także przedstawicielem Nadleśnictwa Resko padła propozycja od burmistrza z Łobza, p. Ryszarda Soli, aby następny Złot odbył się w Łobzie. Zaproszenie zostało chętnie przyjęte przez Aktyw Kajakowy. Serdecznie dziękuję Urzędowi Miejskiemu w Resku, Starostwu Powiatowemu w Łobzie, firmie Swedwo od Poland, dyrekcji Zespołu Szkół w Resku oraz koleżankom i kolegom za pomoc w zorganizowaniu tak dużej imprezy. Zjawienie się 74 kajakarzy zimą na rzece Redze wywołało duże zdziwienie wśród mieszkańców Reska i Płotów. Do zobaczenia za rok w Łobzie.

Jan Michalczyński



Resko wczoraj i dziś...

Konkurs młodych historyków

(RESKO) 3 marca w Zespole Szkół Gimnazjalnych w Resku odbył się konkurs wiedzy na temat historii Reska i naszej szkoły, który przygotował i przeprowadził p. Józef Andrzejewski.

Przed trzyosobową komisją (p.p. Halina Narolewska, Małgorzata Boudys i Józef Andrzejewski) odpowiadali: N. Wróblewska, M. Tarniowy, M. Golis, M. Kosynierski, M. Żurawik, K. Turczenik, M. Ram, M. Wojcieszak, H. Ciebiera, M. Bartleswka, K. Szopiński, E. Gut, M. Szawdenis, i M. Kreczko. Poziom trudności był wyrównany, chociaż na pewno wiedza starszych uczniów, biorących udział w konkursie, była znacznie większa od pierwszoklasistów. W

sumie w konkursie wzięło udział 14 uczestników. Każdy starał się zdobyć punkty, aby wyjść na prowadzenie. Najbardziej obszerną wiedzą na temat Reska i naszej szkoły wykazał się uczeń klasy Ib **Michał Tarniowy**, który jako jedyny do końca konkursu prawidłowo odpowiedział na wszystkie pytania, a nie były one łatwe! Pierwsza szóstka otrzymała nagrody w postaci książek.

Do samego końca zabawy obowiązywał regulamin i bardzo konsekwentnie przestrzegano jego zasad. Tuż po zakończeniu konkursu dało się czuć powoli opadające napięcie, towarzyszące zawodnikom przez cały czas. Gratuluję wszystkim uczestnikom tego niełatwego konkursu, a innych zachęcam do udziału w przyszłym roku.

E. Frej, klasa Id, ZSG w Resku.

Miło Cię widzieć – włącz światła

Pomimo że obowiązek jazdy na złączonymi światłami mijania przez całą dobę min policja pragnie zachęcić kierowców do stosowania tych świateł bez względu na warunki atmosferyczne pory roku.

Z obserwacji policjantów wynika, że używanie świateł mijania przez kierowców znacznie wpływa na poprawę bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Mamy nadzieję, że ten dobry i bezpieczny nawyk będzie towarzyszył kierowcą podobnie jak jazda z zapiętymi pasami bezpieczeństwa.



Program ten realizowany jest od kilku lat i przynosi efekty.

Naklejki zachęcające do wzięcia udziału w programie wręczane są kierowcą podczas kontroli drogowych w trakcie których policjanci zachęcają do jazdy z włączonymi światłami mijania.

Poszukiwany medal z Janem Pawłem II

(ŁOBEZ) Komenda Powiatowa Policji w Łobzie, za naszym pośrednictwem, zwraca się do mieszkańców, którzy mogliby udzielić informacji na temat skradzionego medalu z wizerunkiem Jana Pawła II. Medal został skradziony 2 lutego br. z mieszkania Anny T. w Łobzie. Jest to medal bity w Nowym Yorku z napisem "POPE JOHN PAUL II OCTOBER 16, 1998" i wizerunkiem Jana Pawła II. Był umieszczony w plastikowej obramówce. Ktokolwiek wie coś na temat medalu proszony jest kontakt z policją, tel. 997 lub sierż. sztab. Krzysztofem Ilewiczem, tel. 5777331. (red.)



Zimowe ferie w Bibliotece



Zajęcia odbywały się od poniedziałku do piątku przez dwa tygodnie, od godz. 12.00 do godzin popołudniowych. Dzieci przychodziły bardzo licznie. Czekają tu na nie sporo przygotowanych atrakcji. Ferie rozpoczęliśmy od zapoznania dzieci z postacią i twórczością Ch.H. Andersena. Pogadanka ilustrująca ciekawy życiorys bajkopisarza zakończyła się malowaniem jego portretu. Przygotowano też krzyżówkę oraz rebusy związane tematycznie z Andersenem, dzieci mogły je rozwiązywać do końca ferii. We wtorek 15.02. odbył się mały turniej gry w "Chińczyka". Dzieci zostały nagrodzone drobnymi upominkami i słodyczkami. Pod koniec pierwszego tygodnia ferii przychodziło do nas coraz więcej młodych czytelników, sala bajek aż pękała w szwach. W czwartek 17.02. odbyły się bardzo ciekawe

zajęcia plastyczne. Dzieci w skorupce od orzecha włoskiego przygotowały domek dla Calineczki. Przepiękne prace zostały zaprezentowane w korytarzu bibliotecznym, w gablocie, wszystkim bardzo się podobały. Drugi tydzień ferii, to dalsza praca z dziećmi: zajęcia plastyczne, biblioterapeutyczne, konkursy np. "Mój ulubiony bajkowy bohater. Przez całe ferie dzieci mogły korzystać z gier planszowych, znajdujących się zbiorach biblioteki. 25 lutego musiałyśmy się rozstać na jakiś czas z naszą sympatyczną gromadką dzieci, przedtem jednak nastąpiło rozdanie nagród, wspólne zdjęcie i zabawy. Na koniec niektórzy powiedzieli – "Na następne ferie znowu przyjdziemy do biblioteki!". Zajęcia przygotowały i prowadziły Dorota Trabszo oraz Elżbieta Pelczar z działu dla dzieci MBP.



Żywa lekcja historii w węgorszyńskim gimnazjum

O zaakceptowaniu tej ziemi i odbudowie społeczności

(WĘGORZYNO) Na znakomity pomysł zainteresowania uczniów historią wpadła nauczycielka węgorszyńskiego gimnazjum pani Anna Kamińska. Najpierw uczniowie spisali historie swoich dziadków i babć, a kilka dni temu zaprosiła na lekcje przedstawicieli Stowarzyszenia Kresowian Kuropatniki z Sielska.

Pani Anna Kamińska już dwa lata temu wpadła na pomysł, by wykorzystując historię współczesną zainteresować uczniów historią ich własnych rodzin. Trzecie klasy gimnazjalne dostały zadanie opracowania wspomnień swoich dziadków i babć. W ten sposób wielu z nich po raz pierwszy poznało historię własnej rodziny, zapoznając się równocześnie, na żywo, z historią XX wieku. Dziadkowie i babcie brali udział lub pamiętają najważniejsze wydarzenia minionego wieku; II Rzeczpospolitą, rządy marszałka Piłsudskiego, wybuch II wojny światowej, osiedlenie na Pomorzu, czasy stalinizmu. Przeżyli czasy bardzo burzliwe i ciekawe; byli świadkami niesamowitego skoku cywilizacyjnego, od silnika parowego po lot na księżyc.

Pani Kamińska uczy historii dziewięć lat i zajmuje się edukacją regionalną. Przygotowuje uczniów do konkursów historycznych. Skontaktowała się ze stowarzyszeniem i zaprosiła ich na lekcje. Zaproszeni do udziału w lekcjach członkowie Stowarzyszenia Kresowian Kuropatniki akurat tę historię utrwalają i pielęgnują. Mogli więc podzielić się z uczniami zbraną wiedzą, ale nie tylko, także wnioskami z niej wypływającymi. Spotkały się w klasie trzy pokolenia; najstarsze, średnie i najmłodsze; pani Helena Bukato, pamiętająca czasy przedwojenne, pani Barbara Górniak oraz Marcin Horbacz.

- W tej wsi wymordowanych zostało 25 mężczyzn. – mówiła pani Barbara Górniak, która każdą lekcję rozpoczynała od przedstawienia działalności stowarzyszenia, a kończyła na historii rodzinnej osiedleńców, prosząc panią Helenę Bukato o



przypomnienie zdarzeń z minionych lat. Dla kresowiaków najtragiczniejszym doświadczeniem były wywózki na Syberię i mordy na Wołyniu.

- Pewnej nocy lipcowej wydarzyła się straszna tragedia, krzyk, płacz, jęki rodzin, dzieci, matek, ponieważ tej nocy banda zamordowała 25 mężczyzn. Wykopano wspólny dół, w którym pochowano zamordowanych. Musiano uciekać, więc nie było czas na stawianie krzyży. Dzisiaj po nim nie zostało śladu. Ale została pamięć tych, którzy tu przyjechali. Na grobie, na cmentarzu są tabliczki z nazwiskami. Dlatego ludzie postanowili upamiętnić tamtych pomordowanych stawiając pomnik i wmurowując tablicę z ich nazwiskami. – mówiła pani Bukato, nawiązując do uroczystości odsłonięcia tablicy w Sielsku.

- Chcieliśmy poznać każdą osobę zamordowaną, jak się nazywała, z jakiej rodziny pochodziła, ile miała lat. – mówi o poszukiwaniach jakich śladów po pomordowanych, podjętych przez stowarzyszenie Barbara Górniak. – Zwróciliśmy się do Instytutu Pamięci Narodowej, ale nie dysponował on żadnymi danymi. Później wzięli te dane od nas i do każdej rodziny zamordowanego wysłano list i dopiero wtedy złożyli oni zeznania przed prokuratorem. Ta zbrodnia na ludność polskiej wreszcie została udokumentowana. Ci ludzie fundując pomnik w Sielsku zrobili coś, co było bardzo ważne dla ich zmarłych. Jeżeli chodzi o naszą wiarę

chrześcijańską, to tutaj chodzi o odprawienie mszy żałobnej, na którą wówczas nie było czasu. Gdy mamy pierwszy zjazd Kresowian, gdy niosą krzyż, idą ministranci i idzie 25 mężczyzn, symbolizujących tych pomordowanych, niosą zapalone znicze i przy wtórze werbli odczytywane są ich nazwiska, to dokonuje się coś takiego, jak gdyby te rodziny w końcu dokonały się do pochówku. Dokonało się to, co powinno zawsze towarzyszyć śmierci człowieka. Było to bardzo oczyszczające przeżycie. – wspomina tamtą ceremonię pani Barbara.

Krok po kroku pokazuje uczniom te wydarzenia, rzucając zdjęcia z komputera na planszę pan Marcin Horbacz, jeden z najmłodszych członków stowarzyszenia. Odnalazł się w nim, dokumentuje spotkania, założył stronę internetową, pomaga. Gdy on pokazuje zdjęcia i ryciny, pani Barbara dalej snuje swoją opowieść; o tym, jak grupa Kuropatniczan pojechała odwiedzić rodzinne strony, jak zobaczyli zniszczony kościół i postanowili go odremontować i o tym, że to im się udało.

- Po wielu latach te osoby po raz pierwszy weszły do kościołka, gdzie były chrzczone, przyjmowały komunie świętą, modliły się. Ale co najważniejsze, modlili się tam ich ojcowie i dziadowie. – mówiła pani Górniak. – Idą na cmentarz i biorą z niego ziemię, symbol prochów swoich pradziadków, którzy tam zostali pochowani. Nad drugim zjeździe Kresowian

dokonuje się wkopanie urny z ziemią, pod pomnik w Sielsku. To jest jak gdyby zaakceptowanie tej ziemi, jako ziemi, na której my tu jesteśmy, nasze dzieci i wnuki. Powiedzenia, tu jest teraz. Jesteśmy stamtąd i stamtąd czerpać będziemy nadal tą naszą historię i te soki, które nam są potrzebne, by tu się zakorzenić.

Urnę wkopują przewodniczący stowarzyszenia Jan Bas oraz dwie starsze już kobiety; Stefania Rokosz-Kmieć i Franciszka Rokosz-Kmieć. Pani Barbara ponownie oddaje głos pani Helenie, by o nich opowiedziała.

- Są to siostry, które przechowywały w swoim domu rodzinę żydowską. – rozpoczyna opowieść pani Helena. - Rodzina ta składała się z siedmiu osób. Przechowywali ich w stodole przez wiele tygodni. Udało się, przetrwali. A wiadomo czym to groziło. Gdyby Niemcy odkryli to, spaliliby wszystkich, i Żydów i Polaków, którzy ich przechowywali. Kiedy już wyjechali do Izraela, nie zapomnieli o tym. Kobiety zostały nagrodzone i zaproszone do Izraela. Gdy pojechały, na lotnisku witało ich nie siedem, ale pięć osób. Najstarsi odeszli.

Pani Helena pokazuje uczniom kopię dyplomu honorowego przyznanego siostrą przez Instytut Pamięci Narodowej Yad Vashem w 1994 roku oraz medale "Sprawiedliwy wśród narodów świata".

Pani Barbara powraca do głównego wątku. Mówi o zaangażowa-

niu ludzi, którzy podjęli się dzieła odbudowania kościoła w Kuropatnikach. Akcja zatacza coraz szersze kręgi i to co wydawało się niemożliwe staje się faktem. Kościół zostaje wyremontowany.

- Na jeszcze jedną rzecz chciałybym zwrócić uwagę. Co spowodowało, że ci ludzie, przesiedleni z tamtych terenów na zupełnie obcą ziemię umieli odbudować swoją społeczność. - pyta i odpowiada pani Barbara. - Nie zatracili swoich tradycji. Jeżeli zostawiamy coś cennego, to nadal jest w nas chęć, by to pielęgnować i przekazywać. Jeżeli pisaliście o swoich rodzinach, to widziałam, że w waszych rodzinach było coś podobnego. Gdy pisaliście o swoich dziadkach i pradziadkach, to pomiędzy wierszami było można wyczytać wiele różnych tragedii, niedopowiedzianych słów, wiele tęsknoty i wiele nadziei, że to wszystko nie wróci już nigdy. Po to jest stowarzyszenie, by te okropne rzeczy nie wróciły. Ta sytuacja nie będzie miała miejsca, gdy będziemy mówić, co się działo kiedyś, żeby ustrzec się przed tym, co mogło by nastąpić. - mówiła.

Na koniec przekazała uczniom kilka spostrzeżeń na temat życia.

- Każdy człowiek ma w sobie ogromny potencjał. I ten ogromny potencjał może być użyty do czynienia czegoś dobrego lub czegoś złego. Nie ma niczego pośrodku. Co było w mentalności naszych dziadków? Mój mój: jeżeli zamiatasz podwórko, to rób to dobrze. W wielu waszych pracach było widać, że się przyłożyliście, w niektórych było widać, że to podwórko nie zostało dobrze pozamiatane. Jeżeli chcemy przetrwać jako naród, musimy mieć w sobie takie cechy, które by nas uszlachetniały i wyróżniały spośród innych. Wiele tych pozytywnych cech możemy odnaleźć w historii naszych przodków, po to, by wcielić je w życie - tutaj.

Kazimierz Rynkiewicz



Anna Kamińska

Nauczyciel historii w Gimnazjum w Węgorzynie

Dwa lata temu zrealizowała projekt edukacyjny polegający na spisaniu przez uczniów klas trzecich historii rodzinnych dziadków i babć, którzy na Pomorze przybyli. W tym roku projekt powtórzyła, uzupełniając go o wykłady przedstawicieli Stowarzyszenia Kresowian z Kuropatnik. Najciekawsze prace mają zostać nagrodzone i opublikowane na łamach Tygodnika Łobeskiego.

- Nie chcę skupiać się tylko na nad szwedzką lub pruską przeszłością Pomorza. Mija 60 rocznica osiedlenia Polaków na Pomorzu. To okres, w którym kształtowało się nowe społeczeństwo na Pomorzu. Chyba w żadnym innym kraju nie przeprowadzono tak wielkich zmian związanych z przesiedleniami, jak tutaj. To są niesamowite rzeczy. Stąd ten pomysł.



Barbara Górniak

Stowarzyszenie Kresowian z Kuropatnik Województwo Tarnopol w Sielsku

- Po co jest stowarzyszenie? By pamiętać, skąd jesteśmy. Jakie tradycje pozostały. Ilu wspaniałych ludzi wydała tamta ziemia. Żeby od nich uczyć się tej właściwej postawy. Jeżeli chcemy przetrwać jako naród, musimy mieć w sobie takie cechy, które by nas uszlachetniały i wyróżniały spośród innych. Wiele tych pozytywnych cech możemy odnaleźć w historii naszych przodków, po to, by wcielić je w życie - tutaj.



Helena Bukato

- Pewnej nocy lipcowej wydarzyła się straszna tragedia, krzyk, płacz, jęki rodzin, dzieci, matek, ponieważ tej nocy banda zamordowała 25 mężczyzn.



Marcin Horbacz

Jeden z najmłodszych członków stowarzyszenia. Odnalazł się w nim, pomaga, dokumentuje spotkania, założył stronę internetową:

www.kresowianiekuropatnik.republika.pl

POLICJA OSTRZEGA, FAŁSZYWE "SETKI"

W ostatnim okresie czasu na terenie Łobza odnotowano trzy przypadki wprowadzenia do obiegu fałszywych banknotów o nominale 100 zł. Wszystkie banknoty pochodzą z tej samej "wytwórni", posiadają numer serii; EW 691 1939, datę emisji; 25.03.1994r.

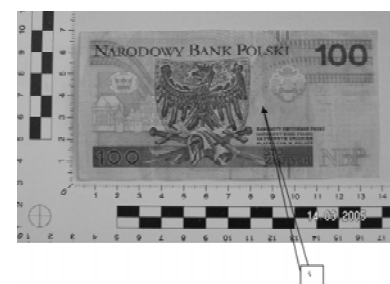
Pierwszym ujawnionym miejscem było targowisko miejskie, następny został ujawniony w utargu jednej z hurtowni, natomiast trzeci przypadek zaistniał w kiosku. W ostatnim przypadku sprzedawczyni, która zorientowała się, że ma do czynienia z fałszywym banknotem, usiłowała zatrzymać przestępcę, lecz ten zdołał zbiec. Przykrym jest fakt, że sprzedawczyni prosiła przechodniów o pomoc w zatrzymaniu, lecz nikt nie zareagował. Sprawcą jest mężczyzna w wieku około 20 lat, szczupły, wysoki, włosy koloru blond, charakterystyczne ślady na twarzy po przebyciu trądziku. W najbliższym czasie po sporządzeniu portretu pamięciowego, opublikujemy wizerunek sprawcy. Ktokolwiek z Państwa może pomóc w ustaleniu sprawcy, Komenda Powiatowa Policji w Łobzie prosi o kontakt bezpośredni lub na telefon 997, zapewniając anonimowość

Przypominam jednocześnie, że art. 310 kodeksu karnego mówi, że;

"Kto podrabia albo przerabia polski albo obcy pieniądź, środek płatniczy... podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 5 albo karze 25 lat pozbawienia wolności"

"Kto pieniądź taki puszcza w obieg albo go w takim celu przyjmuje... podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10"

Poniżej prezentuję Państwu jeden z zabezpieczonych fałszyfikatów. Pierwsze zdjęcie przedstawia awers, gdzie oprócz numeru i daty emisji (1) charakterystyczną cechą jest nieudolne naniesienie warstwy lakieru bezbarwnego na nadruku 100 (2). Ponadto na rozetę (3) została naniesiona farba koloru złotego, prawdopodobnie flamastrem. Również napis; *Warszawa 25 marca 1994 r* oraz znajdujące się poniżej podpisy (4) zostały powleczone warstwą lakieru. Na rewersie można zauważyć próbę podrobienia paska zabezpieczającego (5), poprzez naklejenia paska go imitującego. Banknot nie posiada znaku wodnego. Wyraźną cechą jest to, iż banknot posiada bardziej "żywe" kolory niż oryginał.



Pamiętajmy! Wszystkie banknoty wątpliwe należy poddać kontroli. Potwierdzenie autentyczności jest trudne, szczególnie w banknotach zniszczonych. **W tym przypadku należy sprawdzić tyle zabezpieczeń, ile potrzeba do uzyskania pewności co do autentyczności całego banknotu.** Znak wodny i nitkę zabezpieczającą należy sprawdzić pod światło czy występują. Przy normalnym kącie patrzenia znak wodny oraz nitka zabezpieczająca są niewidoczne, dopiero gdy spojrzymy pod światło możemy zauważyć powyższe zabezpieczenia. Ponadto można oświetlić pole znaku wodnego i nitki światłem UV 365nm. Badanie należy wykonać po obu stronach banknotu! W banknocie autentycznym znak wodny i nitka są niewidoczne w świetle UV. Aktywność znaku wodnego i nitki w promieniach UV przesądza o nieautentyczności banknotu. Należy jednak pamiętać, że fałszerze potrafią zamaskować imitację znaku wodnego i nitki przez nałożenie specjalnych powłok. Nośnik nitki zabezpieczającej stosowanej w polskich banknotach jest metalizowany. Mikrodruk, który się na niej znajduje powstaje poprzez usunięcie fragmentów metalizacji. Ze względu na to, że nitka umieszczona jest w strukturze papieru imitacja metalizacji jest bardzo trudna i często występuje jej brak w banknocie fałszywym lub nie posiada on mikrodruku.

Oczywiście banknoty posiadające jeszcze dziesiątki zabezpieczeń z których duża część jest utajonymi. Opisując powyższy problem, pragnę Państwa uczulić na takie przypadki, gdyż brak należytej uwagi przy obrocie pieniędzmi, może narazić nas nie tylko na dotkliwe straty finansowe, ale i prawne.

asp. Robert Kazienko

Burmistrz Konarski

(WĘGORZYNO) Minął półmetek pracy rady miejskiej obecnej kadencji. Burmistrz Węgorzyna Stanisław Konarski przedstawił stan realizacji zadań, jakie przez dwa lata prowadziła gmina. Rozliczył spadek, jaki rada i on sam otrzymali po rządach swojej poprzedniczki, byłej burmistrz Grażyny Karpowicz.

W informacji na temat realizacji zadań gminy w latach 2002-2004 burmistrz Konarski napisał, że rozpoczął kadencję jako osoba wybrana w wyborach bezpośrednich, czyli po raz pierwszy musiał podejmować decyzje jednoosobowo. Po dwóch latach przyznaje, że praca została rozłożona na zespół ludzi, których "kompetencje i poświęcenie dla dobra wspólnego są trudne do przecenienia. Z zewnątrz, spoza Urzędu, rozmów tej pracy może nie widać, ale kiedy jest się wewnątrz, tutaj w środku to doznaje się porażającego wręcz doświadczenia jak wielki jest opór materii w pokonywaniu procedur administracyjnych i jak długo się czeka na pozytywne efekty, a w szczególności wówczas kiedy sprawy są pogmatwane. Nie sposób tego pojąć, jeżeli tych problemów nie poznało się osobiście". – napisał w sprawozdaniu.

Burmistrz ocenił, że stan spraw przekazanych przez poprzedniczkę w 2002 roku, w zakresie inwestycji, finansów i funkcjonowania urzędu był fatalny. Dodał, że spostrzeżenia te potwierdziła przeprowadzona przez Regionalną Izbę Obrachunkową kontrola urzędu. "Błędne i groźne dla gminy decyzje inwestycyjne (w 2002 roku rozpoczęto przygotowania do inwestycji i podpisano umowę na ogólną kwotę ok. 42 mln zł) sprawiły, że minione kilka lat uważam za stracone dla gminy. Mimo, że włożyliśmy maksimum dobrej woli i wysiłku, by zabezpieczając interes gminy kontynuować rozpoczęte zadania – ale ograniczone do rozsądnego zakresu – to okazało się, że na skutek poważnych błędów w planowaniu, nie było szans na ich realizację. Dzisiaj wiele z tych spraw musimy zaczynać od początku, a procesu inwestycyjnego w naszych warunkach nie da się wykonać w ciągu roku, czy nawet dwóch." – ocenił.

Poniżej zamieszczamy listę ważniejszych spraw sporządzoną przez byłą burmistrz Grażynę Karpowicz na dzień 21 listopada 2002 r., gdy przekazywała urząd, oraz ich realizację opisaną przez burmistrza Konarskiego w grudniu 2004 r.

Ważniejsze sprawy w toku realizowane przez burmistrza Grażynę Karpowicz, na dzień 21 listopada 2002 r.

w zakresie inwestycji:

1. Zadanie gazyfikacja Gminy I etap Runowo Pomorskie – Węgorzyna.

Jest podpisana umowa z dnia 31 października 2002 r. z Wykonawcą PETRICO S.A. Karłino wybranym w wyniku II stopniowego przetargu nieograniczonego. W związku z współfinansowaniem przez Wykonawcę kosztów podkładów geodezyjnych zleconych przez gminę Węgorzyna do celów budowy kanalizacji sanitarnej dla południowej części miasta upoważniłam pisemnie Wykonawcę do korzystania z podkładów geodezyjnych na nośnikach elektronicznych – dyskiety w celu projektowania sieci gazowej. Wykonawca prowadzi rozmowy ze Spółdzielnią Mieszkaniową "Węgorzynianka" w celu wykupu budynku spółdzielni na obiekt pogotowie gazowe. W związku z dużym zainteresowaniem mieszkańców przyłączeniem się do sieci gazowej w budżecie na 2003 rok zabezpieczono kwotę 50 tys. zł tytułem dopłat do przyłączy dla odbiorców indywidualnych (koszt przyłącza 2 tys. zł brutto).

2. Budowa obwodnicy dla m. Węgorzyna.

Zadanie realizowane przez Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad Oddział Zachodniopomorski w Szczecinie z pismem z dnia 30 października 2002 r. wystąpiłam do Inwestora z prośbą o przystąpienie do realizacji II etapu obwodnicy. Inwestycja jest ważna dla miasta i należy zadanie kontynuować.

3. Budowa HOTELU 500 w Węgorzynie, przy ul. Drawskiej.

Gmina podjęła uchwałę o przystąpieniu do spółki z udziałem Hotele 500 i wniosła w aporcie działkę pod budowę hotelu przy ul. Drawskiej na łączną wartość 104.860 zł. Inwestor Hotele 500 w Warszawie. Pismem z dnia 13.09.2002 r. powiadomiłam, że organizację spółki celowej dla realizacji inwestycji obiekt hotelowy w Węgorzynie przejmuje spółka J.W. Construcion Holding S.A. Inwestor złożył komplet dokumentów do Banku PKO BP w Stargardzie Szczecińskim w celu uzyskania promesy na wartość 2 mln zł na budowę hotelu. Inwestor pragnie podjąć rozmowy w sprawie budowy hotelu z nowym

Burmistrzem - (w załączeniu dokumentacja – 1 teczka).

3. Budowa zakładu produkcji bioetanolu w Runowie Pomorskim.

Inwestycja realizowana przez Spółkę "Bioetanol" sp. z o.o. z siedzibą w Runowie, z udziałem Gminy Węgorzyna Związku Gmin IPK, Powiatu Łobeskiego i rolników siedziba tymczasowa w Węgorzynie, ul. Rynek 1 – załącznik Raport).

4. Modernizacja drogi w Ginawie w ramach programu operacyjnego SAPARD.

Jest wykonana dokumentacja techniczna na remont drogi w Ginawie ujęta w budżecie 2003. Jeśli zadanie będzie realizowane należy dokonać korekty dokumentacji, zamiast "remont" wprowadzić "modernizację". Występnie uzgodniłam z autorem dokumentacji wykonanie poprawek na wartość brutto 500 zł.

5. Adaptacja budynku byłej szkoły na mieszkania w Kąkolewiczach.

Zadanie w toku realizacji. Gmina na podstawie umowy warunkowej otrzymała z AWRSP dotację w wysokości 121 tys. zł. Jeden z warunków, tj. przyznanie mieszkań w Kąkolewiczach dla 3 rodzin z Mieszewa jest dla Gminy niekorzystny. Próby zmiany tego warunku z byłym dyrektorem Zimnickim nie przyniosły efektu, pismem z dnia 18 listopada 2002 r. wystąpiła do nowego dyrektora AWRSP w Szczecinie o wykreślenie z umowy ww. zapisu umowy (w załączeniu pismo).

6. Remont drogi gruntowej do jeziora w Mieszewie.

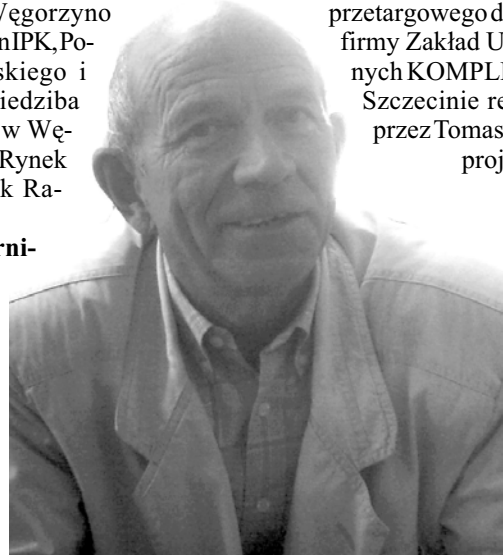
Wykonano dokumentację, jest przyznana dotacja z Urzędu Marszałkowskiego, ogłoszono dwa przetargi w miesiącu październiku. Nie wybrano wykonawcy (złożono tylko 1 ofertę). Jest szansa na pozyskanie większej dotacji z Urzędu Marszałkowskiego na realizację ww. zadania należy rozważyć kontynuację przetargu w trybie ustawy o zamówieniach publicznych.

7. Budowa kanalizacji sanitarnej i wymiana sieci wodociągowej w południowej części miasta oraz kanalizacji sanitarnej w miejscowościach Chwarstno, Trzebawie, Cie-

szyno, Winniki realizowane w ramach ZGIPK.

Udział Gminy Węgorzyna to finansowanie kosztów podkładów geodezyjnych dokumentacji technicznej wraz z pozwoleniami na budowę. ZGIPK w wyniku postępowania przetargowego dokonał wyboru firmy Zakład Usług Technicznych KOMPLET INWEST w Szczecinie reprezentowana przez Tomasza Granopsa na

projektowanie sieci kanalizacyjnej oraz w wyniku II stopnia przetargu nieograniczonego dokonał wyboru firmy EKO – WARK S.A. Szczecin na budowę kanalizacji sanitar-



nej i modernizację przepompowni w Węgorzynie. Zadanie jest na etapie wydawania przez Gminę decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu. ZGIPK ponownie złożył wniosek 15 września 2002 r. do Urzędu Marszałkowskiego na dofinansowanie inwestycji z Funduszu PHARE, CBC Polska – Niemcy 2003 (Crossborder) w wysokości 2 mln EURO. Wartość całego zadania 3,19 mln EURO. 18 października 2002 r. w Urzędzie Marszałkowskim odbyła się prezentacja projektu przed Wspólnym Komitetem Regionalnym. 29 listopada br. Projekt ZGIPK będzie prezentowany na panelu ekspertów w Ministerstwie Ochrony Środowiska w Warszawie. Nadmieniam, że w ubiegłym roku nasz projekt na panelu ekspertów uzyskał wysoką ocenę na 100 pkt – 86 pkt i był wpisany na listę rezerwową.

8. Rozbudowa budynku oświatowego w Węgorzynie przy ul. Grunwaldzkiej.

Zadanie w toku realizacji, na dzień 29 listopada 2002 r. jest wyznaczony przetarg nieograniczony na Wykonawcę ww. zadania. Finansowanie z emisji obligacji komunalnych na wartość 2,7 mln zł. W dniu 1.10.2002 r. została podpisana umowa z firmą consultingową z Poznania o doradztwo w zakresie przygotowania i przeprowadzenia emisji obligacji komunalnych. Przygotowano projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie emisji obligacji.

Sprawy pozostałe:

1. Eksploatator sieci wodociągowej kanalizacyjnej ZKUWiM Gole-

rozlicza spadek

niów posiada umowa do 30 grudnia br. Przetarg na eksploatację sieci został przygotowany, ale nie ogłoszony. Decyzję o formie eksploatacji sieci wodociągowo – kanalizacyjnej nowemu Burmistrzowi.

2. Przedstawiam budżet 2002 – wykonanie dochodów i wydatków za 10 miesięcy oraz stan środków finansowych na kontach na dzień przekazania Gminy.

Węgorzyno, dnia 21 listopada 2002r.

Burmistrz Stanisław Konarski

Przedstawione w piśmie, to wykaz 9 zadań inwestycyjnych gminy, których realizację powinienem być kontynuować. Dokument ten potraktowałem jako raport zamknięcia kadencji Pani Karpowicz i otwarcia dla nas. Wobec faktu, że – poza adaptacją na cele mieszkaniowe budynku w Kąkolewicach – wszystkie inne zadania były na etapie pomysłu bądź projektu, zmuszony byłem do przeprowadzenia wnikliwej analizy możliwości i celowości ich kontynuacji. Dzisiaj po dwóch latach mogę szczegółowo odnieść się do spraw przedstawionych przez Panią Karpowicz.

Ad. 1. Gazyfikacja gminy: I etap Runowo Pomorskie – Węgorzyno.

Natychmiast po wyborach, wspólnie z Panem Janem Piotrowskim udałem się do urzędującej jeszcze burmistrz Karpowicz z prośbą aby nie podpisywała umowy w sprawie gazyfikacji bowiem chcemy zapoznać się z jej treścią by ocenić warunki i zabezpieczenia interesu gminy. Niestety, dnia 31 października 2002r, Pani Burmistrz podpisała umowę z wykonawcą, tj. z firmą PETRICOS.A. z Karlina. Niestety, bo zgodnie z tą umową gmina Węgorzyno miała zapłacić firmie PETRICO za modernizację kotłowni kwotę 1,5 mln. zł. Nasze poważne i uzasadnione zastrzeżenia budziła wysokość tej kwoty i celowość zakresu prac. Planowano wyłączenie wymianę pieców węglowych na gazowe bez ocieplenia budynków co w konsekwencji groziło wysokimi kosztami ich ogrzewania. Ponadto umowa przewidywała podłączenie nas do Reska, a więc do sieci z gazem niskokalorycznym. Przez całe, minione dwa lata prowadziliśmy rozmowy z przedstawicielami firmy by doprowadzić do obustronnie korzystnego zrealizowania zadania budowy sieci gazowej w naszej gminie. W wyniku prowadzonych rozmów osiągnęliśmy wstępne porozumienie, w którym PETRICO na własny koszt miało by wybudować sieć wysokiego ciśnienia z Łobza oraz sieć rozdzielczą

w Węgorzynie, Runowie Pom. i Runowie, natomiast gmina zobowiązuje się do współdziałania w zakresie projektowania, preferencyjnych podatków i opłat dla sieci dystrybucji gazu. W tym samym czasie szukaliśmy również innych możliwości doprowadzenia gazu do Węgorzyna. Latem br. na zlecenie Wielkopolskiej Spółki Gazowniczej wykonana została "Konceptcja programowa gazyfikacji gminy Węgorzyno" w której określony został koszt budowy sieci rozdzielczej na terenie Węgorzyna i Runowa Pom. na kwotę 4,3 mln zł. Jakie będą efekty tych zabiegów to – mam nadzieję – pokażą najbliższe miesiące.

Ad. 2. Budowa obwodnicy dla Węgorzyna.

Zadanie to w całości było i jest realizowane przez Dyрекcyję Dróg Krajowych i Autostrad Oddział Zachodniopomorski w Szczecinie. Przebieg obwodnicy budził wiele kontrowersji, a szczególnie uzasadnione zastrzeżenia zgłaszane były przez firmę PAGOK. Budowa II etapu obwodnicy, tuż za zakładem PAGOK uniemożliwiła dalszą jego rozbudowę. W tej sytuacji podjęliśmy działania by spowodować zmianę tych planów. Nasze argumenty znalazły zrozumienie w Dyrekcji Dróg Krajowych i projektowana jest nowa trasa, zapewniająca PAGOK-owi sprzyjające warunki rozbudowy i funkcjonowania. Warto w tym miejscu wspomnieć również o naszym współdziałaniu z Dyrekcją Energetyki Szczecińskiej, które doprowadziły do przebudowy linii wysokiego napięcia tak by umożliwić wspomnianą rozbudowę zakładu PAGOK.

Ad. 3. Budowa HOTELU 500 w Węgorzynie, przy ul. Drawskiej.

Jesteśmy absolutnie przeciwni majątkowemu angażowaniu się gminy w komercyjną działalność gospodarczą, a w szczególności firm prywatnych. Uznajemy, iż jest to sfera całkowicie przynależna podmiotom gospodarczym. Gmina natomiast winna jedynie stwarzać warunki dla rozwoju przedsiębiorczości na jej terenie. Dlatego też uznaliśmy za nieuzasadnione darowanie spółce HOTELU 500, gruntu o wartości 104.860 zł. Przecież żaden z mieszkańców gminy prowadzących działalność gospodarczą nie otrzymał od gminy podobnego prezentu.

Ad. 4. Budowa zakładu produkcji bioetanolu w Runowie Pomorskim.

W 2002 roku gmina wniosła do spółki swoje udziały w postaci nieruchomości w Runowie Pom. (nieruchomość zabudowaną zbiornikami na zboże) o wartości 152,5 tys. zł. Zarząd spółki BIOETANOL w ubiegłym roku kilkakrotnie wnioskował o

bardzo preferencyjne warunki jej funkcjonowania (nieodpłatna dzierżawa gruntów, zwolnienia podatkowe, przekazanie kolejnych 4,5 ha gruntów pod budowę zakładu za symboliczną złotówkę). Zapewniliśmy spółce warunki maksymalnie dogodne i dopuszczalne prawem, ale dyrekcja BIOETANOLU podjęła decyzję o budowie zakładu na terenie gminy Ińsko. Można jeszcze jedynie dopowiedzieć, iż żaden z lokalnych przedsiębiorców nie otrzymał tak korzystnych warunków jak spółka BIOETANOL.

Ad. 5. Modernizacja drogi w Ginawie w ramach programu SAPARD.

Informacje Pani Burmistrz w tej sprawie są nieścisłe, bowiem dla uzyskania pomocy finansowej w ramach programu SAPARD wymagany był projekt budowlany, którego koszt wyniósłby nie 500 zł, ale ok. 7 tys. zł (sama mapa do celów projektowych kosztuje ok. 1500 zł). Podjęliśmy działania prowadzące do zrealizowania tego zadania, lecz mieszkańcy na zebraniu sołectwa zadecydowali, iż zamiast modernizacji drogi w Ginawie wnioskujeją budowę wodociągu we wsi Wiewiecko. I to zadanie realizujemy.

Ad. 6. Adaptacja budynku byłej szkoły na mieszkania w Kąkolewicach.

W tym przypadku informacje przedstawione w piśmie Pani Karpowicz również mogą wprowadzić w błąd. Otóż Gmina na podstawie umowy otrzymała z AWRSP dotację w wysokości 121 tys. zł, ale jednym z warunków tej umowy jest przyznanie mieszkań w Kąkolewicach dla 3 rodzin z Mieszewa. Warunki podpisanej umowy rzeczywiście były dla Gminy bardzo niekorzystne i nie tylko, że nie można było dokonać ich zmiany, ale dyrektor ANR w Szczecinie wielokrotnie domagał się jej spełnienia pod rygorem zwrotu dotacji. No cóż. Umowa jest umową. Na takie zapisy Pani Burmistrz wyraziła zgodę podpisując umowę.

Adaptację tę zakończyliśmy, a całość kosztów poniesionych przez gminę wyniosła ponad 510 tys. zł., w tym koszt pełnego wyposażenia 3 mieszkań dla AWRSP. Pozostałe 6 rodzin musi na własny koszt wykończyć przyznane lokale by móc tam zamieszkać.

Ad. 7. Remont drogi gruntowej do jeziora w Mieszewie.

W tym przypadku sytuacja przedstawiała się następująco: dokumentacja określała zakres prac na tej drodze na kwotę 110 tys. zł, natomiast przyznana dotacja z Urzędu Marszałkowskiego wynosiła 8 tys. zł. Wobec tak wielkiej rozbieżności między wy-

sokością dotacji, a zakresem prac niezbędnych do wykonania by tę dotację uzyskać, podjęliśmy decyzję o rezygnacji z dotacji. Natomiast remont drogi został wykonany w ograniczonym zakresie, ale zapewniającym lepszy standard użytkowania.

Ad. 8. Budowa kanalizacji sanitarnej w ramach ZGIPK.

Przez minione dwa lata był to nasz największy "ból". Zgodnie z umową zawartą przez Zarząd Związku Gmin IPK wykonanie kanalizacji na terenie gminy Węgorzyno miało kosztować 33,5 mln zł netto plus część z kwoty 9 mln zł za obsługę finansową inwestycji. Rada Miejska ubiegłej kadencji dwukrotnie odrzucała wniosek Zarządu Gminy o wyrażenie zgody na przystąpienie do współfinansowania inwestycji. Mimo to Zarząd Gminy podpisał porozumienie z Zarządem Związku Gmin IPK, w którym zobowiązał się do finansowania kosztów projektowania sieci kanalizacji sanitarnej. Przez półtora roku próbowaliśmy współpracować z ZGIPK by przynajmniej część projektu wykonać. Niestety, niefortunnie zawarte umowy były nie do zrealizowania. Wobec powyższego w kwietniu br. podjęliśmy decyzję o zerwaniu umowy by wszystko zacząć od nowa, ale w zakresie ograniczonym jedynie do Węgorzyna, Runowa Pom. i Połchowa.

Ad. 9. Rozbudowa budynku oświatowego w Węgorzynie przy ul. Grunwaldzkiej.

W zakresie tego zadania zastaliśmy taką oto sytuację, że na 29 listopada 2002 roku ogłoszony był przetarg na rozbudowę szkoły podstawowej w Węgorzynie. Opracowany projekt przewidywał, że na miejscu tzw. "niebieskiego przedszkola" powstanie dobudówka licząca 8 nowych sal lekcyjnych. Jednakże w wyniku tej rozbudowy zlikwidowałyby się 7 sal istniejących. Przyjęte w projekcie rozwiązania absolutnie nie spełniały warunków określonych dla gimnazjum, ani też wymagań przedstawionych Zarządowi Gminy przez dyrekcję gimnazjum i szkoły podstawowej. A liczba pełnowymiarowych sal lekcyjnych wzrastała o 1. W tej sytuacji, po głębokiej analizie unieważniliśmy przetarg i – podobnie jak w przypadku kanalizacji sanitarnej – procedurę budowy gimnazjum rozpoczęliśmy od nowa. Dzisiaj dysponujemy projektem wolnostojącego budynku gimnazjum z 12 salami i biblioteką. Przewidujemy, iż w nowym obiekcie zostanie uruchomione również liceum ogólnokształcące, ale powodzenie tego zamiaru w dużej mierze zależy od grona pedagogicznego gimnazjum.

KAR



BIURO NIERUCHOMOŚCI

73-150 Łobez ul. Kościelna 2a

Telefon 0913974342 600265547

E-mail: atut_lobez@o2.pl

www.atut.homesales.pl



Partner ogólnopolski sieci firm obrotu nieruchomościami

Nieruchomości Grupa Alternatywna - www.nga.pl

DOMY



ŁOBEZ - nowy dom wolnostojący, wysoki standard wykończenia, salon, kuchnia, 4 sypialnie, łazienka, w.c. Gabinet, pralnia, pom-gospod.
Garaż - pow. całk. 200 mkw.
Pow. działki 570 mkw.

CENA 260 000 zł



Oferta bezpośrednia

ŁOBEZ - Centrum DOM piętrowy, podpiwniczny, poddasze użytkowe. Pow. działki 546 mkw., pow. całkowita bud 200 mkw. + poddasze salon jadalnia kuchnia, 3 sypialnie, 2 łazienki gabinet lekarski w przyziemiu (osobne wejście)

CENA 325 000 zł



Oferta bezpośrednia

RESKO Piętrowy, podpiwniczny, pow. 168 mkw., 6 pok., 2 łazienki, taras, 3 balkony, działka 816 mkw., ogród, garaż, gaz. Idealny dla dużej/ dwupokoleniowej rodziny.

CENA 199 900 zł

Koszalin Os. Morskie Mieszkanie 3 pokoje, 48 mkw. IV piętro

CENA 72 000 zł

MIESZKANIA



ŁOBEZ - centrum Bardzo ładne mieszkanie 3 pokojowe o pow. 58 mkw. IV piętro. Wysoki standard wykończenia, nowoczesna aranżacja i wyposażenie

CENA 69 500 zł



Świdwin - Centrum vis a vis zamku 2 pok. o pow. 46,60 mkw. na I piętrze w dwupiętrowym, bardzo ładne

CENA 59 000 zł



Łobez Centrum Mieszkanie 2 poziomowe pow. 101 mkw., 5 pokoi, 2 łazienki, balkon, taras, ładny widok na panoramę miasta.

CENA 88 000 zł

Łobez Mieszkanie 35 mkw. na I piętrze w bloku przy ul. H. Sawickiej, pokój z aneksem kuchennym 20 mkw. pokój 7 mkw. łazienka 4 mkw., przedpokój 4 mkw.

CENA 40 000 zł

Słownikowo Gm. Sławoborze

Mieszkanie bezczynszowe 1 pokój, kuchnia, łazienka pow. 31 mkw., c.o. z sieci miejskiej 100 zł/m-c

CENA 25 000 zł

OBIEKTY



Oferta bezpośrednia

ŁOBEZ - Obiekt handlowo-usługowo-mieszkalny W centrum miasta 100 mb od NETTO Na działce o pow. 257mkw.

CENA 90 000 zł



Oferta bezpośrednia

Łobez - ul. Chrobrego Lokal użytkowy z mieszkaniem na poddaszu pow. Działki 118 mkw.

CENA 142 000 zł



Oferta bezpośrednia

BONIN Lokal użytkowy (dawniej sklep) pow. 139 mkw. na działce 1169 mkw. Istnieje możliwość na zmianę sposobu użytkowania na nieruchomość mieszkaniową

CENA do negocjacji 68 000 zł

Łobez ul. Kraszewskiego 30/2

Lokal użytkowy o pow. 168,5 mkw., Do kapitalnego remontu, oraz udział w części 7/10 w działce o pow. 346 mkw., istnieje możliwość zmiany na lokal mieszkalny.

CENA 36 000 zł

DZIAŁKI



ŁOBEZ NIERUCHOMOŚĆ KOMERCYJNA centrum miasta - aktualne targowisko. Działka o pow. 3 873 mkw. przeznaczona pod budowę obiektu handlowego

CENA netto 750 000 zł
Cena do zapłaty brutto 915 zł



Oferta bezpośrednia

Łobez - DZIAŁKA BUDOWLANA pow. 4994 mkw., uzbrojona w energię el. Projekt domu, dokumentacja techn. budynku i przyłączy w cenie

CENA 99 000 zł
19,90 zł/mkw (negocjacja)

Łobez Działka komercyjna pod budowę handlowo-usługowo-mieszkalną w zabudowie szeregowej przy ul. Kraszewskiego. Pełna dokumentacja budynku i przyłączy w cenie. Pow. 104 mkw.

Oferta bezpośrednia

CENA 58 000 zł

ROGOWO GRUNTY ROLNE O pow 12,280 ha

Oferta bezpośrednia

CENA 54 000 zł

OFERTA BEZPOŚREDNIA = KUPUJĄCY NIE PŁACI PROWIZJI

Teraz ogłoszenia drobne w nowej formule

Łobez
Resko
Dobra
Węgorzyno
Radowo Małe

tygodnik łobeski

Czaplinek
Drawsko Pom.
Kalisz Pom.
Ostrowice
Wierzbowa
Złotowiec

pojezierza
tygodnik drawskiego

Broje
Gryfice
Karnice
Płoty
Rewal
Trzebiatów

gazeta gryficka

Dajesz ogłoszenie do jednej gazety a ukaze się w trzech w tej samej cenie !!!

Masz coś do sprzedania lub kupienia - zamieść ogłoszenie drobne. To nie drogo. Cena na kuponie.

Adres redakcji:
73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax (091) 3973730.

**REKLAMA
W GAZECIE**

Tel./Fax 091-39-73-730
Email wppp1@wp.pl

Kupię drzwi do Poloneza lewe przednie (od kierowcy), bez rdzy.
Tel. 507 082 917

Oldboje podbili region

(NOWOGARD) Rozegrany w Nowogardzie w hali sportowej turniej piłkarski był mocno obsadzony. Przyjechały zespoły z Goleniowa, Golczewa i Osiny, a Nowogard wystawił dwie ekipy. Jednak nasi "staruszkowie" okazali się nie do pokonania i wygrali turniej.

Turniej rozegrano o puchar burmistrza miasta. Grano po kwadransie systemem każdy z każdym. Do

pierwszego miejsca łobezianie dorzucili tytuły najlepszego bramkarza dla Andrzeja Mrozowicza i najlep-

szego strzelca – Stanisława Sumbara, który strzelił cztery bramki. Najstarszym zawodnikiem okazał się być Marian Szyjka.

W turnieju zegrali: Ponton Osina, Nauczyciele Nowogard, Oldboje Łobez, Probut Nowogard, oldboje Goleniów i Golczewo. Wyniki łobezian: Łobez - Probut 1:1, Ponton - Łobez 1:1, Łobez - Goleniów 2:1, Nauczyciele - Łobez 0:1, Łobez - Golczewo 4:2.

Zajęte miejsca w kolejności: Oldboje Łobez, Probut Nowogard, Golczewo, Ponton Osina, Nauczyciele Nowogard i Goleniów.

Nasi oldboje wystąpili w składzie: Andrzej Mrozowicz, Władysław Sarnowski, Stanisław Sumbar, Arkadiusz Kogut, Marian Szyjka, Henryk Gatner i Józef Andrzejewski.

KAR

AWANS DO MISTRZOSTW POLSKI

SAMORZĄDOWCY Z ŁOBZA NAJLEPSI!

W dniach 4-5 marca br. w miejscowości Września k. Poznania reprezentacja Łobza uczestniczyła w IX Eliminacjach Mistrzostw Polski Pracowników Samorządowych i Oświaty Strefy Północno-Zachodniej w Halowej Piłce Nożnej drużyn "5" osobowych. Do turnieju przystąpiło 16 zespołów z województw: wielkopolskie, pomorskie, zachodniopomorskie i lubuskie.

Zespoły reprezentowały: Urząd Miasta i Gminy Września, Starostwo Września, Urząd Miejski Tczew, Urząd Miejski Śrem, Urząd Miasta i Gminy Środa Wlkp., Urząd Miejski Szczecin, Starostwo Pruszcz Gdański, Urząd Gminy Police, Urząd Miasta i Gminy Ostrzeszów, Urząd Miasta i Gminy Myślibórz, Urząd Miejski Koszalin, Urząd Miasta i Gminy Kępno, Urząd Miasta i Gminy Gryfino, Urząd Miasta i Gminy Grodzisk-Opałenica, Starostwo Gniezno oraz Urząd Miejski w Łobzie.

Zespoły zostały podzielone na 4 grupy, następnie po 2 najlepsze drużyny z grupy + 1 z najlepszym bilansem punktowym i bramkowym tworzyły 3 grupy. Awans do finału uzyskało 6 najlepszych zespołów - utworzono z nich 2 grupy.

Czas gry 2 x 7 min.

Drużyna z Łobza uzyskała następujące wyniki: **mecze eliminacyjne**

Łobez - Starostwo Powiatowe Września 4:0, Łobez - Śrem 2:0, Łobez - Myślibórz 6:1, Łobez - Pruszcz Gdański 3:1, Łobez - Koszalin 3:0;

mecze półfinałowe: Łobez - Tczew 3:1, Łobez - Grodzisk 5:1.

FINAŁ: ŁOBEZ - GRYFINO 3:0

Pokrótko chciałbym opisać wydarzenia z pobytu naszej reprezenta-

cji we Wrześni. Był to już 6 wyjazd „łobuziaków” na mecze eliminacyjne do Mistrzostw Polski – ostatnie 3 eliminacje zakończyły się naszymi zwycięstwami!

Niektórzy twierdzą, że to żaden sukces, że poziom piłki się obniżył, że teraz to co grają to „plażówka” itd. Więc odpowiem w ten sposób; jako kapitan zespołu mam pełną satysfakcję i przyjemność reprezentowania Łobza na szczeblu powiatu, regionu i mistrzostwach Polski grać u boku takich zawodników (skład na końcu tekstu). Są to byli i aktualni zawodnicy, którzy bez reszty dają z siebie wszystko, by na mapie Polski zauważono miasto **ŁOBEZ** – nie tylko jako najbiedniejszy i największym bezrobociu powiat w Polsce. Oni nie kalkulują za ile mają grać, dla nich jest to przyjemność reprezentowania Łobza i gra w piłkę. O ich podejściu na treningach, meczach turniejowych i zwycięstwach nieraz pisałem – są to ludzie godni naśladowania przez młodszych adeptów piłki nożnej. Dla nas liczy się tylko zwycięstwo i z takim nastawieniem podchodzimy do każdego meczu, czy to mecz turniejowy w Łobzie, czy też w Mistrzostwach Polski.

Kiedyś, dokładnie w 1982 r. podcza Mistrzostw Świata w Piłce Noż-

nej rozgrywanych w Hiszpanii, brązowy medal Polaków i sukces trenera Antoniego Piechniczka przyjęto za porażkę, powiedział tylko, „że odda wszystkie swoje sukcesy i trofea za następny medal zdobyty na mistrzostwach świata przez Polaków”. Niestety, minęły 23 lata i nikt nie powtórzył tego sukcesu.

Piszę te słowa, gdyż często słyszę, czy warto angażować się w takie wyjazdy i wydatki, przecież mistrza Polski nie zdobędą. Odpowiem tylko tyle, że to co zrobiliśmy przez ostatnie kilka lat dla promocji miasta Łobez i powiatu łobeskiego, życzę wszystkim zawodnikom, działaczom sportowym i tym, co decydują o wsparciu tej drużyny, żeby nasze sukcesy powtórzyli na arenie sportu i polityki. Na Mistrzostwa Polski jedziemy jako zespół „łobuziaków” powalczyć o jak najlepsze miejsce. Sam awans do mistrzostw jest sukcesem i za to dziękuję chłopakom z drużyny. Dziękuję żonom i dziewczynom kolegom, które przez nasze przygotowania często przebywały same lub z dziećmi w domach.

Dziękuję w imieniu kolegów burmistrzom Markowi Romejce i Ryszardowi Soli za wsparcie, pomoc i udział naszej drużyny w eliminacjach.

Dziękuję koledze Zbigniewowi Pudełko za pomoc organizacyjną i znalezienie sponsorów turniejów; Państwo Pietrzakowie Firma PHUP „JENIKOWO” oraz Janowi Opiece ze Strzmieli. Od kilku miesięcy mamy w Łobzie wspaniałą obiekt sportowy jakim jest hala sport.-wido-wisko-wa. Chciałbym w tym miejscu podziękować swoim kolegom działaczom byłym piłkarzom, trenerom naszych klubów za pomoc w organi-

zacji imprez i spędzeniu przez młodzież niezapomnianych wrażeń sportowych z pobytu w hali. Są to: Andrzej Belina, Marian Szyjka, Stanisław Przybylak, Zbigniew Pudełko, Zdzisław Bogdanowicz, Andrzej Bejnar, Stanisław Szulc, oraz cały zespół „Łobuziaków” którzy nie tylko wspaniale grają w piłkę, ale również współorganizują imprezy sportowe.

Za to wszystko dziękuję. **Awans do Mistrzostw Polski, które rozgrywane będą w dniach 13-15 maja br. w Brennej uzyskało 6 najlepszych zespołów z Wrześni:**

1. Łobez, 2. Gryfino, 3. Tczew, 4. Września, 5. Koszalin, Grodzisk.

Najlepszym strzelcem został Piotr Grochulski z Łobza – 10 bramek. Zgodnie z regulaminem w każdej drużynie mógł grać jeden zawodnik od III ligi i klas niższych, nie będący nauczycielem i pracownikiem samorządowym. Jako zespół wybraliśmy Piotra i to był strzał w „10”.

W ocenie mojej oraz kilku innych kapitanów drużyn, najlepszym zawodnikiem turnieju eliminacyjnego powinien zostać Mariusz Włodarz, niestety organizatorzy statuetkę przyznali swojemu zawodnikowi z Wrześni. Myślę, że Mariusz całym swoim kunsztem piłkarskim udowodni w Brennej i tam zostanie odpowiednio doceniony.

Najlepsza drużyna wystąpiła w składzie: Andrzej Jurzysta, Andrzej Mrozowicz, Tadeusz Sikora, Mirosław Urbański, Mariusz Włodarz, Bogdan Osieczko, Grzegorz Urbański, Grzegorz Pawlak, Arkadiusz Kogut, Mariusz Poniewira, Piotr Grochulski, Zdzisław Urbański. Powodzenia w Brennej!

Kapitan Zdzisław Urbański

Nie dla krów, dla kibiców

(WĘGORZYNO) Gdy zainteresowaliśmy się pieniędzmi przeznaczonymi na klub piłkarski "Sparta", okazało się, że to nie jedyne pieniądze, jakie gmina wydała i chce wydać na sport w tym mieście. Jesienią ubiegłego roku na stadionie miejskim w Węgorzynie przeprowadzono gruntowną przebudowę trybun (z jednej strony) oraz wyremontowane zostało ogrodzenie płyty boiska. Co prawda nie są to tzw. bezpośrednie pieniądze na uprawianie sportu, ale jednak na tworzenie przyzwoitych warunków do jego uprawiania i oglądania.

Wybudowany ponad 30 lat temu stadion rzeczywiście wymaga sporych remontów, tym bardziej, że przez cały okres swego istnienia nie wykonywano na nim żadnych remontów czy modernizacji. Trybuny znajdowały się już w stanie opłakanym. Resztki ławek z koślawego drewna zamiast służyć kibicom, raczej oszpecały stadion. Zresztą niewiele już brakowało, by na murawie wypasały się krowy, bowiem kilka lat temu rozebrana została

część ogrodzenia. Dopiero pół roku temu gmina dostrzegła konieczność doprowadzenia stadionu do porządku.

- Zdecydowaliśmy się w końcu zmienić oblicze stadionu. W roku ubiegłym rozpoczęliśmy i w tym będziemy chcieli te zmiany dokończyć. – powiedział wiceburmistrz Ryszard Brodziński.

Sprawa nakładów na węgorzyński sport wyszła przy okazji liczenia pieniędzy na dofinansowanie "Sparty", o czym piszemy



w osobnym materiale. Wartość prac modernizacyjnych na stadionie wyniosła dotychczas ok. 120 tys. zł, w tym dotacja Urzędu Marszałkowskiego 60 tys. zł. Pozostała kwota to wartość robót publicznych oraz środki fi-

nansowe z budżetu gminy. Mimo, iż wygląd stadionu zmienił się znacznie, wiele jest tam jeszcze do zrobienia, więc pozostaje mieć nadzieję, że władze Węgorzyna dokończą rozpoczęte dzieło.

KAR, foto archiwum

Łobez szachami stoi

(POŁCZYN ZDRÓJ) 12 marca br. w Połczynie-Zdroju odbył się III Regionalny Festiwal Szachowy Szkół Podstawowych i Gimnazjalnych. Łobez szachami stoi, więc na zawody wyruszyło 20 zawodników i zawodniczek z łobeskich podstawówek i gimnazjum oraz dwoje opiekunów w osobach pani Małgorzaty Zieniuk i pana Marka Woniaka.

Szkoła Podstawowa nr 1 i Szkoła Podstawowa nr 2 wystawiły po dwie drużyny – jedną z klas IV-VI i drugą z klas I-III. Turniej rozgrywany był systemem szwajcarskim na dystansie 7 rund. Boje na szachownicach toczyło 16 drużyn.

W turnieju indywidualnym dziewcząt kat. gimnazjum Martyna Zieniuk zajęła II miejsce. Niepokonana wśród dziewcząt szkół podstawowych była Beata Woźnicka z SP 1 Łobez. III miejsce zajęła Iza Szwacińska z SP 2 Łobez. Najlepszym łobezianinem w kat. chłopców szkół podstawowych był Szymon Szustakiewicz, który zajął IV miejsce. Na wyróżnienie zasługuje zdobywca 9 miejsca, drugoklasista z SP 1 Łobez, Michał Majchrzak.

W klasyfikacji drużynowej szachistów łobeskich gimnazjum (Martyna Zieniuk, Patryk Soroczyński, Paweł Burchardt i Robert Olejnik) zajęli II miejsce.

Imiejsce wśród szkół podstawowych (21 punktów) zajęła Szkoła Podstawowa nr 1 w Łobzie w składzie: Beata Woźnicka, Tomasz Białoskórski, Kamil Rakoczy i Szymon Szustakiewicz. Szkoła Podstawowa nr 2 w Łobzie (19,5 pkt.) w składzie: Iza Szwacińska, Patryk Pańka, Mariusz Śliwiński i Jacek Szabunia – zajęła II miejsce.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Łobzie, która w składzie: Kornelia Mierzwiak, Michał Majchrzak, Piotr Urbański i Patryk Wojcieszak (wszyscy są uczniami klasy II a) zdobyła 17 punktów i zajęła IV miejsce w klasyfikacji szkół podstawowych. Słowa uznania należą się wszystkim łobeskim szachistom, którzy w Połczynie-Zdroju godnie reprezentowali nasze miasto. Wykazali się wolą walki, dobrym poziomem gry i inteligencją.

Małgorzata Zieniuk

Terminarz rozgrywek piłkarskich MLKS "Światowid" Łobez

20.03.05r. niedziela

12.00 juniorzy, 14.00 seniorzy – GKS Mierzyn – Światowid

26.03.05r. sobota

12.00 juniorzy, 14.00 seniorzy – Światowid – MKS Piast Choszczno

02.04.05r. sobota

14.00 juniorzy, 16.00 seniorzy – LKS Vineta Wolin – Światowid

09.04.05r. sobota

13.00 juniorzy, 15.00 seniorzy – Światowid – GKS Korona Stuchowo

16.04.05r. sobota

13.00 juniorzy, 15.00 seniorzy – MKS Zorza Dobrzany – Światowid

23.04.05r. sobota

13.00 juniorzy, 15.00 seniorzy – Światowid – GLKS Fagus Kołbacz

01.05.05r. niedziela

14.00 juniorzy, 16.00 seniorzy – MGLKS Gryf Kamień Pom. – Światowid

07.05.05r. sobota

14.00 juniorzy, 16.00 seniorzy – Światowid – LKS Rybak Trzebież

11.05.05r. środa

15.00 juniorzy, 17.00 seniorzy – LKS Pomorzanie Nowogard – Światowid

14.05.05r. sobota

15.00 juniorzy, 17.00 seniorzy – KS Radowia Radowo Małe – Światowid

21.05.05r. sobota

14.00 juniorzy, 16.00 seniorzy – Światowid – MKS Sparta Gryfice

28.05.05r. sobota

15.00 juniorzy, 17.00 seniorzy – MGLKS Polonia Płoty – Światowid

04.06.05r. sobota

14.00 juniorzy, 16.00 seniorzy – Światowid – KS Kłos Pełczyce

11.06.05r. sobota

14.00 juniorzy, 16.00 seniorzy – BKS Iskra Banie – Światowid

18.06.05r. sobota

14.00 juniorzy, 16.00 seniorzy – Światowid – ZKS Kluczewia Stargard Szcz.

Uwagi: Rozgrywki trampkarzy rozpoczną się 16 kwietnia 2005 r. W nadzwyczajnych okolicznościach podane terminy mogą ulec zmianie. Z. Harbus

Halowe ostatki w Radowie Małym

W piątek 11 marca, w hali przy Zespole Szkół Publicznych w Radowie Małym rozegrany został III Turniej Halowej Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy. Udział wzięły reprezentacje gimnazjum z powiatu łobeskiego oraz gimnazjum nr 27 ze Szczecina o profilu sportowym ze specjalnością piłka nożna. Chłopcy uczący się w tym gimnazjum trenują i grają w różnych kategoriach wiekowych w Pogoni Szczecin.



Uroczystego otwarcia turnieju dokonała pani Ewa Radanowicz, dyrektor ZSP, która w imieniu wójta życzyła wszystkim zespołom walki fair play, wzajemnego szacunku wobec siebie oraz miłego pobytu w naszej gminie. Rywalizowano systemem „każdy z każdym” po 7 minut. Ostatecznie triumfował zespół I ze Szczecina przed gospodarzami imprezy. Pozostałe zespoły zajęły miejsca w kolejności: III - Dobra, IV - Resko, V - Węgorzyno, VI - Szczecin II, VII - Łobez. Zwycięzcy grali w następującym składzie: Aleksandrowicz Łukasz, Wiśniewski Adrian, Drab Łu-

kas, Ludwiczak Damian, Mastalek Paweł, Tryszcz Przemysław, Tyczkowski Łukasz, Zawadzki Jakub, trener - Arek Stępień. Końcowym meczom turnieju przyglądał się przewodniczący Rady Gminy Józef Lewandowski, który jednocześnie w imieniu wójta i w obecności dyrektora szkoły wręczył najlepszym zespołom ładne puchary i okolicznościowe dyplomy oraz podziękował wszystkim ekipom za już prezentowane duże umiejętności piłkarskie, stworzenie sportowej atmosfery i życzył dalszych sukcesów.

Najlepszym strzelcem turnieju

został Łukasz Aleksandrowicz z I zespołu ze Szczecina, a najlepszym bramkarzem okrzyknięto Zbyszka Tosika z Radowa Małego. Otrzymali oni pamiątkowe dyplomy. Według opiekunów - trenerów wszystkich zespołów poziom sportowy turnieju był bardzo wysoki. Gimnazjaliści wykazywali już spore umiejętności gry w piłkę nożną halową, a niektóre pojedynki np. Radowa ze Szczecinem I, Dobrej z Reskiem, czy Węgorzyna z Łobzem były prawdziwymi majstersztykami halowego futbolu. Turniej zorganizował UKS "Mini-Gier" z prezesem Wiktorem Putą na

czele, któremu pomagali panowie Adrian Mały i Mirosław Budzyński. Był to już ostatni halowy turniej piłki nożnej w okresie zimowym w Radowie Małym. Młodych piłkarzy czeka piłkarska wiosna, która obfituje w mnogość turniejów, jak np. "Z podwórka na boiska" dla klas I-III, eliminacje Ogólnopolskiego Turnieju Coca-Coli szkół podstawowych i gimnazjów, powiatowe rozgrywki w małej i dużej piłce nożnej czy mecze trampkarzy. Więc wszystkim piłkarzom małym i dużym życzymy powodzenia i walki fair play na boisku i poza nim.
Wiktor Puta

Sparta Węgorzyno dostanie więcej



(WĘGORZYNO) Piłkarski klub "Sparta" Węgorzyno w ubiegłym roku dostał z urzędu dotację w wysokości 36 tys. złotych. To nie wystarczało. O kłopotach finansowych klubu pisaliśmy przy okazji gier. Ostatnio na sparing piłkarze pojechali za własne pieniądze. Prawdopodobnie zmieni się to, bo urząd rozpiął nowy konkurs na prowadzenie drużyn piłkarskich.

Jeszcze do końca ubiegłego roku kluby sportowe otrzymywały dotacje. Od nowego obowiązują konkursy na prowadzenie zajęć w zakresie sportu i kultury fizycznej. Do konkursu mogą przystępować związki i stowarzyszenia, które chcą taką działalność prowadzić. Burmistrzowie lub wójtowie rozstrzygają, która oferta jest najlepsza i tym podmiotom dają pieniądze. Nie wszystko jednak okazuje się takie proste.

W Węgorzynie klub "Sparta" w ubiegłym roku otrzymał na swoją działalność z budżetu 36 tys. zł. Do tego doszły pieniądze na remont pomieszczeń klubowych i ogrodzenia stadionu. Do ogłoszonego konkursu na prowadzenie trzech drużyn piłkarskich, w tej samej kwocie, co w roku ubiegłym, klub nie przystąpił, uznając ją za zbyt małą.

Zmusiło to burmistrza do

ponownego przeanalizowania kosztów i zwiększenia sumy do kwoty 56 tys. zł. Na taką sumę ponownie ogłoszono konkurs, który zostanie rozstrzygnięty w najbliższym czasie. Prezes Sparty Krzysztof Gwóźdź powiedział nam, że tymi sprawami w klubie zajmuje się jego zastępca Stanisław Pawłowski, który szykuje papiery i klub przystąpi teraz do konkursu.
KAR

Sprostowanie

W przedostatnim numerze Tygodnika błędnie podaliśmy, że mecz Światowid Łobez - Sarmata Dobra sędziował Zdzisław Urbański. Ten mecz sędziował Ireneusz Janiak. Za pomyłkę przepraszamy.
Redakcja.

Dwa otwarte turnieje na weekend

(ŁOBEZ) 20 marca, w niedzielę, o godz. 11.00 w Hali Sportowo-Widowiskowej odbędzie się otwarty turniej halowej piłki nożnej o puchar prezesa TKKF "Błyskawica". Udział będą mogli wziąć zawodnicy, którzy ukończyli 16 rok życia. Organizatorzy zapraszają dzień wcześniej, w sobotę, na godz. 10.00, kiedy to rozpocznie się otwarty turniej piłki siatkowej.



POWIATOWE KRYMINAŁKI

CHŁOP PONIÓSŁ DĘBY (DOBRA) W okresie od stycznia br. do dn. 1.2.2005 r. w miejscowości G., Stanisław J., (zam. G., gm. Dobra) dokonał wycięcia z działki i kradzieży 2 dębów. Straty wyniosły 390 zł na szkodę UM w Dobrej.

UKRADŁ ROWERY (ŁOBEZ) W okresie 4-7 marca br. (godz. 08.00-05.30 w Łobzie przy ul. Bocznej w kompleksie garaży nieznany sprawca po uprzednim wyłamaniu kłódki oraz dwóch zamków w drzwiach garażu, wartości 100 zł, wszedł do wnętrza stanowiącego własność Witolda S. (zam. Ł., pow. łobeski), skąd zabrał w celu przywłaszczenia dwa rowery górskie, w kolorze żółtym i fioletowym nieznaną nazwy oraz numerów. Wartości 300 zł na szkodę Ewy S. (zam. Szczecin) oraz zgłaszającego.

USIŁOWAŁ ZAPŁACIĆ FAŁSZYWKĄ (ŁOBEZ) W dniu 8 marca br. około godz. 15:10 w Łobzie przy ul. Orzeszkowej w sklepie Biedronka usiłowano zapłacić za zakupiony towar fałszywym banknotem 100 złotowym serii EW 6911939.

OKRADZONO RADIOWÓZ (ŁOBEZ) W dniu 8 marca br. godz. 23.15. do 23.50. w Łobzie na Placu 3 Marca, nieznany sprawca dokonał kradzieży wkładu zewnętrznego lusterka od radiowozu marki VW Bus, wartości do 250 zł na szkodę KPP Łobez.

KRADZIEŻ W GIMNAZJUM (DOBRA) W dniu 8 marca br. w godz. 10.00 - 12.30 w Dobrej z otwartego pomieszczenia nauczycielskiego Gimnazjum nieznany sprawca wykorzystując nieuwagę nauczyciela wszedł do wnętrza, skąd zabrał w celu przywłaszczenia z torebki pieniądze w kwocie 45 złotych, na szkodę Katarzyny A. (zam. N., pow. gołeniewski) oraz z biurka zabrał telefon komórkowy Siemens C-65 o numerze 0663453852 wartości 160 złotych na szkodę Dominika S. (zam. M., pow. łobeski).

GROŻBA (ŁOBEZ) W dniu 6 marca br. ok. godz. 13.00 w Łobzie na ul. Szkolnej, Danuta S. (zam. Ł., gm. Łobez) wypowiadała słowne groźby pozba-

wienia życia wobec Małgorzat Ż. (zam. Ł., pow. łobeski).

KOLIZJA DROGOWA (ŁOBEZ) W dniu 9 marca br. o godz. 9.00 w Łobzie na parkingu przy ul. Bema w Łobzie, nieznany kierujący samochodem osobowym marki Fiat 126p wykonując manewr cofania uderzył w prawidłowo zaparkowany samochód marki Opel należący do Roberta B. (zam. Koszalin). Uszkodzeniu uległy oba pojazdy.

SKRADZIANO KOŁPAKI (ŁOBEZ) W okresie od 7 marca br. roku od godz. 20.40 do dnia 9 marca br. do godz. 17:00 w Łobzie na parkingu przy ul. Murarskiej, nieustalony sprawca dokonał kradzieży czterech kołpaków z samochodu marki Opel wartości 60 złotych na szkodę Przemysława K. (zam. Ł., pow. łobeski).

PODROBIONE 100 ZŁ (ŁOBEZ) W dniu 9 marca br. około godz. 11:30 w Łobzie przy ul. Niepodległości w kiosku ruch, nieznany sprawca wprowadził do obiegu fałszywy banknot o nominale 100 zł w ten sposób, że zapłacił nim w kiosku za paczkę papierosów. Straty w kwocie 100 zł na szkodę Heleny S. (zam. Ł., pow. łobeski).

ELEKTRYK ZŁOMIARZ (MIŁOGOSZCZ) W okresie 8/9 marca br. do godz. 7:45 w Miłogoszczu, Zygmunt T. (zam. Z., gm. Goleczewo), po uprzednim wycięciu z napowietrznej linii energetycznej, zabrał w celu przywłaszczenia 1200 mb linki aluminiowej o przekroju 35mm. Straty wyniosły 2500 zł na szkodę Zakładu Energetycznego w Gryficach. Sprawca zatrzymany i osadzony w PdOZ KPP Łobez.

STŁUCZKA (ŁOBEZ-SZULISZEWICE) W dniu 11 marca br. o godz. 12.40. na drodze Łobez - Suliszewice, kierujący samochodem VW Golf, Stanisław R., nie dostosował prędkości jazdy do panujących warunków drogowych i podczas omijania pojazdu Rejonu Dróg Powiatowych marki Zetor, zahaczył powodując uszkodzenie samochodu VW Golf.

PIJANY ROWERZYSTA (ŁOBEZ) W dniu 11 marca br. o godz. 20.15. w Łobzie na ul. Niepodległości, Wojciech M., kierował rowerem będąc w stanie nietrzeźwości odpowiadającemu 0,69 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

WYPADEK DROGOWY (WĘGORZYNO-CHOCIWEL) W dniu 11 marca br. około godz. 9:00 na drodze Węgorzyno - Chociwel (na wysokości skrzyż. do Cieszyna Łob.) Andrzej P. kierując samochodem Ford Transit przewożącym 7 uczniów Zespołu Szkół Rolniczych w Białym Borze nie zachował ostrożności wskutek czego wpadł w poślizg, zjechał na prawe pobocze i uderzył w drzewo. W wyniku wypadku dwaj pasażerowie odnieśli obrażenia twarzoczaszki, zostali przewiezieni do szpitala w Drawsku Pom.

UDERZYŁ W STRAŻ POŻARNĄ (ŁOBEZ-WINNIKI) W dniu 11 marca br. około godz. 9:25 na drodze Łobez - Winniki, doszło do zderzenia pojazdów jadących z przeciwka VW Golf kierowany przez Wolfganga D. oraz wóz bojowy straży pożarnej jadący do akcji z włączonymi sygnałami uprzywilejowania STAR Uszkodzeniu uległ samochód VW Golf.

NADMIERNA PRĘDKOŚĆ (GIENAWA) W dniu 11.03.2005r. około godz. 12:00 na drodze Węgorzyno - Drawsko Pom. w okolicy Ginawy, Artur K kierując samochodem Skoda Pick-up nie dostosował szybkości do panujących warunków, po wyprzedzeniu samochodu ciężarowego MAN z naczepą kierowany przez Mariusz R wpadł w poślizg i zjechał drogę wyprzedzanemu pojazdowi. Wskutek powyższego samochód ciężarowy uderzył w samochód Skoda i następnie zjechał na pobocze i uderzył w drzewo. Uszkodzeniu uległy pojazdy.

JAZDA NA DWÓCH GAZACH (DOBRA) W dniu 12 marca br. o godz. 0.45. w Dobrej na ul. Nowogardzkiej, Daniel A., kierował samochodem marki Polonez, będąc w stanie nietrzeźwości, odpowiadającemu 2,36 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

PIJANY ROWERZYSTA (ŁOBEZ) W dniu 13 marca br. o godz. 0:05 w Łobzie na ul. Niepodległości, Paweł C., kierował rowerem, będąc w stanie nietrzeźwości (1,03 promila).

PIJANY KIEROWCA (ŁOBEZ) W dniu 13 marca br. o godz. 02.20 w Łobzie na ul. Rapackiego, Paweł W., kierował samochodem osobowym marki Opel, będąc w stanie nietrzeźwości (0,43 mg/l).

KRADZIEŻ W GARAŻACH (ŁOBEZ) W nocy z 12/13 marca br. roku w godz. 16.00/13.00 w Łobzie przy ul. Bocznej na terenie kompleksu garaży, nieustalony sprawca po uprzednim ukręceniu skobla wraz z kłódką oraz podważeniu dwóch zamków patentowych w drzwiach wejściowych dokonał włamania do garażu skąd zabrał w celu przywłaszczenia wiertarkę produkcji ZSRR i 6 szt. głośników samochodowych o łącznej wartości 400 złotych na szkodę Andrzeja Cz. Ponadto sprawca zabrał w celu przywłaszczenia szlifierkę taśmową do drewna, skrzynkę narzędziową z narzędziami i komputer palm top marki Hewlett Packard łącznej wartości 2820,- zł na szkodę Marka Cz.

USIŁOWANIE KRADZIEŻY Z WŁAMANIEM, (BORKOWO) W nocy z 12/13 marca br. w Borkowie przy posesji, nieustalony sprawca po uprzednim wyrwaniu klamki i zamka w przednich lewych drzwiach usiłował dokonać włamania do sam. osobowego. marki VW Passat, lecz z nieustalonych przyczyn nie dostał się do wnętrza pojazdu. Nieznany sprawca działał na szkodę Mariusza S.

SKRADŁ SILNIKI DOMOTORÓWKI (RESKO) W okresie 12/13 marcabr. w godz. 14:00 - 16:00 w Resku w ciągu garaży przy ul. Żeromskiego, nieznany sprawca po uprzednim przecięciu kłódki zabezpieczającej drzwi garażu wszedł do jego wnętrza, skąd zabrał w celu przywłaszczenia dwa silniki spalinowe do łodzi motorowej. Straty w kwocie 5000,- zł na szkodę Kazimierza J.

KRZYŻÓWKA NR 11

Zakładka, plisa		Zwierze futerkowe	Hit na jeden sezon		Z napisem ORP	Okrągła czapeczka bez daszka
Posąg	Obraz z cerkwi					
			Grupa działaczy		5	
Rzucana pod nogi		11		Wyżłobienie	Żniwo	6
Rzeka graniczna			Kilka włosków na łysinie		12	
			Np. krupczatka	Zbiór map		
Gest		Strzela z łuku			Odezwa	Dzielnica Warszawy
		Szlam		9		2
Zapada u drzwi	Po wiosnie		Wyraz twarzy	Owoc z filmową skórką		
				10	Świt	1
					Gatunek śliwki	Ostra krawędź
Z Zielonego Wzgórza				4	Gra - niby brydż	
Dźwięk			Smaczna jagoda			
				15		
Owad z żądłem				Dzieło Ibsena albo... jama	Angielska dynastia	Dawna pieszczota
						3
Zboże na jagły	Stolica dla Włochów	Dawniej - starszy kelner	Gafa			
			Np. kaustyczna			
				Wyspa z Hawaną		
				Głos żeński		13
W niej krowy				Pled dla konia		
Rodzaj odznaczenia					Tłuszcz roślinny	
				8		7
				Próg na rzece		

AJA, TERASA, TUDOR

LESNAR

HUMOR TYGODNIA

FRAGMENTY AUTENTYCZNYCH RAPORTÓW POLICYJNYCH CZĘŚĆ V

Jak wyjaśniłem szwagrowi obrzucany przez niego obelgami, że sygnet nie jest stracony i najdalej następnego dnia wydalę go.

W miejscu zamieszkania posiada dobrą opinię ponieważ nie utrzymuje kontaktów z miejscową ludnością i jest mało znany.

Na ciele były widoczne ślady ukąszeń przez czarnego psa.

Żona wykonywała prace w domu składanie długopisów, klejenie puderniczek to ja żonie pomagałem bo ja jestem zdolny i nie chwaląc się mam doskonałą pamięć.

W domu opieki społecznej są ludzie potrzebujący. Ja wiem jak się sprawa przedstawia na tym odcinku bo lubię czytać "Zdrowie", "Służbę Zdrowia", "Nowa Wieś" i wiele innych pism.

Według rozeznania jest zdrowy i całymi dniami wałęsa się z elementem przestępczym i nie pracuje. Ostatnio kombinuje na nogi wrzody i płuca.

W. nie było, bo pojechał na zebranie świadków Jehowy, nie wiadomo w jakim celu.

Zatrzymanie tych mężczyzn polegało na szarpaniu i kopaniu nas po nogach.

Mężczyzna ten włożył rękę pod kołdrę i próbował pocałować pokrzywdzoną.

H.W. od dawna nigdzie nie pracuje, ale prowadzi pasywny tryb życia.

Zatrzymanego wraz z łupem i notatką służbową przekazałem oficerowi dyżurnemu.

W trakcie doprowadzania do radiowozu wyjął członka i na oczach licznie zgromadzonych pracowników i interesantów w pomieszczeniach ZUS oddał mocz.

PROMOCJA !!! TANIE OPŁATY

- WPLATY NA ROR, ABONAMENT RTV	0 zł
- GAZ, CZYNSZE, TELEFON STACJONARNY, ENERGIA, TELEWIZJA VECTRA	0,90 zł
- ZUS, URZĄD SKARBOWY	1,50 zł
- POZOSTAŁE	1,30 zł
- WPLATY GOTÓWKOWE POWYŻEJ 1000 zł	0,2 %
- PRZELEWY TYPU EKSPRES	3 zł

PLAĆ JESZCZE TANIEJ

AKCEPT ŁOBEZ - ul. Kościelna 2a

NAGRODA

**miesięczna prenumerata
„tygodnika łobeskiego”**

Rozwiązania krzyżówki prosimy nadsyłać do 25 marca na adres redakcji. Spośród prawidłowych odpowiedzi wylosujemy miesięczną prenumeratę.

Poprawne hasło krzyżówki nr 9 brzmiało:
"Promocja – pobili za darmo".

Poprawne odpowiedzi nadesłali:

Teresa Syjczak (Łobez), Petronela Jarczak (Mieszewo), Telesfor Waliszewski (Radowo Małe), Antonina Kaczmarek (Dobra), Halina Horbacz (Resko), Jerzy Wilczarski (Radowo Małe), Maria Szylinowicz (Łobez), Cecylia Dzwonnik (Łobez).
Nagrodę wylosowała pani Petronela Jarczak z Mieszewa. Gratulujemy.